Nr. 281. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 7 Grudnia 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odniesieniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk. w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy" — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hapcera i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hapcera ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Bacastab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Sosuiński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 45 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 75·— od wiersza nonparelowego — Głosy publiczne po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Splądrowanie Wiednia

Kraków, 6 grudnia.

Dzień pierwszego grudnia zapisze kronikarz Wiednia, jako najczarniejszy w dziejach tego miasta od czasów oblężenia przez Turków. Słynna marcowa rewolucja w r. 1848 była igraszką w porównaniu z tem, co wypadło Wiedniowi ujrzeć i przeżyć w ubiegły czwartek. Nagle mianowicie wybuchł tam wulkan gniewu i złości ludowej. Wstrząsnął posadami miasta, zasypał je szczątkami niszczonych w nieopisanej furji najróżnorodniejszych przedmiotów. Trzy wielkie hotele, przeszło dwieście ogromnych i bogatych sklepów, kilkadziesiąt kawiarń w śródmieściu, padło pastwą tego wybuchu. Idzie o to, aby do faktu tego odnieść się nietylko po kronikarsku, nietylko jako do sensacji dnia, ale poszukać w nim także tego głębszego znaczenia, które tkwi w nim, jako w symptomie.

Rząd austrjacki zaczął w ogromnych ilościach drukować papierowe pieniądze. Inflacja ta spowodowała gwałtowne obniżenie się dalsze wartości korony i podniesienie się cen. Kilogram mąki doszedł tam do sześciuset koron, mięso do 800 koron, jajko sprzedawano za 120 koron. Równocześnie miasto było przepełnione towarami. Wszystko, czego tylko dusza ludzka może zapragnąć, znajdowało się w witrynach wystaw. Na tle tego ... hu i obfitości, uwijały się tłumy bogaczy, spekulantów, paskarzy, tworzące nowoczesną arystokrację, wzniecając dokoła siebie ruch zawrotny, wesoły i beztroski. Powierzchowny obserwator widząc to wszystko, wypowiadał pochopnie zdanie, że wielkie miasto wróciło już do równowagi, że jest na drodze nietylko do uzdrowienia, lecz nawet do niebywałego rozkwitu. Ale w przedmiejskich dzielnicach równocześnie z cenami wzrastała nędza robotników i szarego, bezimiennego tłumu miejskiego. Napięcie między kontrastami dobrobytu i zbytku z jednej, a nędzy i beznadziejności z drugiej strony, osiągnęło pewien stopień. W systemie krążenia energji społecznych nastąpiło krótkie spięcie, które spowodowało nagły wybuch. Jak całkowicie był on nagłym i nieoczekiwanym, dowodzi tego przedewszystkiem fakt, że rząd pozbył się zupełnie siły wojskowej, wysyłając ją na okupację zachodnich komitatów węgierskich. Czwartkowe dzienniki południowe i popołudniowe, redagowane już i drukowane podczas demonstracji robotniczej przed parlamentem, oceniają zgodnie tę demonstrację jako najzupełniej spokojną... Tymczasem pod ciosami łomów żelaznych i młotów padały już okna i urządzenia kawiarń, sklepów i hoteli właśnie wtedy, kiedy dzienniki z temi ocenami z pod prasy drukarskiej wychodziły.

Demonstrację urządzili socjaliści dla poparcia swoich przedłożeń finansowych. Urządzili ją według wypróbowanych swoich metod, z »ordnerami« na czele, z wyznaczonymi mowcami i ściśle określonemi hasłami. Lecz kiedy tylko masy robotnicze wyszły na ulicę, kierownicy i przywódcy socjalistyczni utracili panowanie nad niemi. I nie odzyskali go już więcej. Zgodnie z naturą swego żywiołu, masy poszły w nastroju swoim bez porównania bardziej na lewo, niż to leżało w intencji inicjatorów demonstracji. Znalazły się na linji nie socjalistycznego, ale komunistycznego sposobu myślenia. Owładnął niemi popęd niszczycielski. A rozpaczliwe wysiłki, aby ten popęd ujarzmić, nie przydały się już na nic.

Wiedeń jest starem miastem kulturalnem. Jego ludność wzrosła wśród uporządkowanych stosunków. Niema wśród niej prawie wcale analfabetów. Każdy mieszkaniec tego miasta był modelowany w doskonałej szkole ludowej przez sumiennych i umiejących nauczycieli. — Tłum wiedeński jest typowym tłumem współczesnego wielkiego miasta zachodnio-europejskiego. Jest zwykle spokojny, wydyscyplinowany i łatwy do kierowania. A jednak jednego dnia znikły i ten spokój i ta dyscyplina, w mgnieniu oka zapomniane zostało wszystko, czego kiedykolwiek uczono tych ludzi w szkole i życiu. A na głównych ulicach miasta pojawiły się hordy barbarzyńców, szukających zadowolenia w samym fakcie bezmyślnego i dzikiego niszczenia i pustoszenia, pojawiły się stada hyen, które idąc w ślad za pierwszymi, na zimno i spokojnie korzystały ze sposobności, aby na własną rękę poprawić — swój indywidualny bilans płatniczy.

Jakie wnioski wynikają z tych wszystkich faktów? Oto wynika przedewszystkiem to, że tłum wygłodniały i niezadowolony, a przez demagogów podniecany, reaguje wszędzie w sposób jednakowo dziki i niszczycielski. Czy to jest tłum Moskwy i Petersburga, czy Wiednia, Berlina, Paryża lub Londynu, wszędzie na dnie tai się krater wulkanu, który każdej chwili grozi wybuchem sił i energji, uważanych za dawno już pogrzebane lub przynajmniej ostatecznie ujarzmione w społeczeństwie nowożytnem, czyli t. zw. »cywilizowanem«. Wszystko, co zdarza się dzisiaj w jednem miejscu, może w każdem innem powtórzyć się jutro. Nikt nie jest specjalnie wybranym i zabezpieczonym przed takim wybuchem. To jest pierwszy wniosek.

Drugi wniosek jest ten, że nigdy ci, którzy zaczynają uruchomiać energję gniewu i bólu ludowego, nie kończą rozpoczętego dzieła. Rozpętane przez nich żywioły ich pierwszych zmiatają z powierzchni, a kierowane swoją własną wewnętrzną logiką, dążą do pełnego wypowiedzenia się niejako do ostatnich konsekwencyj. Tylko ci, którzy podążają z tym razem uruchomionym tłumem w kierunku ku ostatnim konsekwencjom, mają do niego dostęp, mogą objąć kierownictwo nad nim, ale pod warunkiem, że sami pójdą tam, dokąd całą swoją potęgą pcha żywioł. Wyobrażenie, że jakaś partja »trzyma w ręku« masy ludowe, że jakikolwiek przywódca jest niby Eolem, który wedle upodobania wypuszcza wiatry ze swojej jaskini i odwołuje je z drogi, — takie mniemanie jest naiwną utopją. I to jest drugi wniosek.

Trzeci zaś i najważniejszy jest ten, że kontrastów społecznych nie wolno potęgować bezmyślnie w nieskończoność. Nieszczęściem współczesnej burżuazji jest to, że do głosu w jej własnem łonie przyszły żywioły nowe, barbarzyńskie i zupełnie niekultywowane, znane powszechnie pod mianem paskarzy i nowych bogaczy, którzy nie posiadają zmysłu umiarkowania, którzy dorwawszy się pełnych mis, żerują zbyt żywiołowo, żarłocznie i demonstracyjnie. Podobnie w zakresie dyscyplinowanej psychiki przedwojennego proletarjatu miejskiego czynnikiem rozkładu i anarchji jest wykolejony żywiołowo i psychicznie były żołnierz, tak czynnikiem rozkładającym psychikę burżuazji, niszczącym jej dotychczasową zdolność rządzenia jest — paskarz i nowy bogacz. Jest to mianowicie produkt tegosamego zezwierzęcenia, jakie na przeciwnym biegunie widzimy w tych wybuchach popędów niszczycielskich. Tylko gdy jeden, pasożytując na pewnym ustroju społecznym, żeruje tylko i niejako spokojnie metodycznie spożywa, to ten drugi, występujący jako niszczyciel, nie czując za sobą ochrony ustroju społecznego, który wydaje mu się wrogim, stara się wykonać proces spożycia jak najprędzej, w tempie ostatecznie przyśpieszonem, przez niszczenie.

Jest to zatem kolizja dwóch anarchij — anarchji nędzy i anarchji bogactwa. W wiedeńskim Bristolu jednej tylko bogatej damie zrabowano biżuterji za — dwa miljardy koron... Są to kumulacje, które najlepiej dowodzą patologicznego stanu obecnego społeczeństwa europejskiego. Kolizje tych dwóch anarchij, powtarzając się coraz częściej i z siłą coraz większą, mogą ostatecznie zniszczyć podstawy cywilizacji i kultury, z których jesteśmy tak dumni i o których złudnie sądzimy, jakoby opierały się na granitowych i niewzruszonych podstawach.

Jedynym sposobem zapobiegania tym kolizjom jest wzmacnianie i rozwijanie żywiołów środkowych, ograniczenie i usuwanie krańcowości nędzy i nadmiaru. W tym kierunku muszą iść wysiłki wszystkich, którzy rozumieją śmiertelne niebezpieczeństwo, kryjące się w obecnych stosunkach społecznych Europy i którzy pragną niebezpieczeństwo to zażegnać.

Senator Jewelowski upomina Gdańszczan

Gdańsk, 4 grudnia (PAT). Wczoraj na zebraniu niemieckiej partji postępowo-gospodarczej senator Jewelowski omawiał szczegółowo kwestje stosunków gospodarczych Gdańska, jakie wyłoniły się wobec zawartej obecnie ugody gospodarczej, polsko-gdańskiej. Senator Jewelowski zaznaczył, że **szerokie koła czynników gospodarczych w Gdańsku nic uczyniły dotąd nic w kierunku przystosowania się do nowych warunków życia gospodarczego.** Omawiając taryfy celne polskie, senator krytykował pojęcie luksusu, pod które podporządkowuje się artykuły, będące jego zdaniem pierwszej potrzeby. Senator zaznaczył dalej, że przy układzie z Polską osiągnie Gdańsk **godne uwagi ulgi**, przedewszystkiem przy zmianie taryfy celnej polskiej ma być wysłuchane zdanie Gdańska. Podniósł jednak, że w ostatnich miesiącach, zwłaszcza we wrześniu, podwyższono bardzo znacznie stawki polskiej taryfy celnej, bez zasięgnięcia w tej sprawie zdania Gdańska, co nasuwa pewne trudności. Jewelowski zaznaczył w końcu, że rokowania w sprawie nowej polskiej taryfy celnej są w toku.

Sprawa Litwy Środkowej

Przed wyborami do Sejmu wileńskiego

(Ugrupowanie polityczne. — Nastrój wsi litewskiej. — Białorusini i żydzi. — Odezwa Komitetu Centralnego. — Z terenu wyborczego. — Kontrakcja Litwy Kowieńskiej)

Kampanja wyborcza w Wileńszczyźnie i okręgach bracławskim i lidzkim, już się rozpoczęła. W wyborach do Sejmu wileńskiego wezmą udział następujące ugrupowania polityczne:

1) Blok Narodowy, w skład którego wchodzą: Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja i Bezpartyjni Narodowcy.

2) Blok Bezpartyjnych, około którego skupią się: Związek Woli Ludności należenia do Polski, część Rad Ludowych z »Gazetą Wileńską« oraz prawdopodobnie Liga Robotnicza, która zdradza tendencje wyzwolenia się z pod wpływu Związku Ludowo Narodowego.

3) Demokraci, popierani przez niektóre stronnictwa ludowe, które same w miastach udziału w wyborach nie wezmą.

4) Socjaliści z P. P. S.

5) Komuniści pod firmą bezpartyjnych związków klasowych zawodowych lub jakąś inną.

Na wsi w wyborach prawdopobnie wezmą udział:

1) Związek Ludowo-Narodowy (Endecja), który z ogromnym nakładem ludzi i dolarów amerykańskich, rozpoczął już energiczną akcję przedwyborczą.

2) Polskie Stronnictwo Ludowe Z. W.

3) Związek Ludowy »Odrodzenie«.

4) Rady Ludowe.

Nie jest też wykluczonem, że komuniści także na wsi zechcą szczęścia spróbować.

Nastrój przedwyborczy, panujący na wsi, określają polskie sfery wileńskie w sposób następujący:

Wieś jest znużona niepewnością sytuacji. Ludność wiejska pragnie utrwalenia położenia politycznego, zapewniającego jej możność spokojnej pracy i odbudowy zniszczonego kraju. Wśród włościan daje się zauważyć tendencja do wyboru ludzi z własnego środowiska. **Powszechnie dominuje nastrój na rzecz Polski.** O przyłączeniu do Litwy kowieńskiej nie chcą słyszeć ani wieśniacy Polacy ani nawet Białorusini. Mówią oni »Polaki tu przyszły, niechaj pozostają«. W wielu wsiach i zaściankach daje się zauważyć zapał patrjotyczny, tak, że agitacja litewska, białoruska i bolszewicka nie cieszą się nigdzie większem powodzeniem. Szczególnie obwiawia się niechęć do tej agitacji w powiatach oszmiańskim i w litewskich gminach powiatu święciańskiego. Ludność stanowczo **nie chce zmiany rządów,** które przyniosły jej wiele korzyści i dały jej najpewniejsze gwarancje spokoju. Największem niebezpieczeństwem jest pewna apatja, która daje się zauważyć. Zapobiec jej można jedynie przez sprężystą akcję wyborczą.

Co do stronnictw ludowych przypuszczać można, że przyjdzie między niemi do porozumienia i że razem przystąpią do akcji wyborczej.

»Białoruski związek krajowy« stoi na gruncie państwowości polskiej. Inne partje białoruskie, o ile dotąd wiadomo, nie doszły dotąd do porozumienia. Na ogół w sferach białoruskich przeważać ma negatywny stosunek do wyborów sejmowych.

Stanowiska żydów w tej chwili w sposób zdecydowany określić nie można. Większość żydów jednak objawia skłonność do wzięcia udziału w wyborach.

Jak z Wilna pod datą 2 b. m. donoszą, polski Centralny komitet wyborczy ogłosił odezwę, zawierającą hasła następujące: 1) **bezwarunkowe wcielenie Wileńszczyzny do Polski;** 2) ograniczenie żądań zgromadzenia przedstawicieli ludności wyłącznie do tej jednej sprawy; 3) przekazanie wszystkich innych spraw Sejmowi Rzeczypospolitej i niezwłoczny wybór posłów do Sejmu warszawskiego z ziemi wileńskiej. Odezwa kończy się słowami:

»Wszystkie pragnienia nasze, wszystkie nadzieje na przyszłość streszczają się w jednem haśle: **»Do Polski!«**

Odezwę podpisali: arcybiskup Hryniewiecki, wszystkie chrześcijańskie związki zawodowe, prezydent miasta Wilna, Bańkowski, wszystkie powiatowe organizacje Związku Ludowo-Narodowego, polski Związek kolejarzy, Narodowe Zjednoczenie Ludowe, prezesi sejmików powiatowych: wileńskiego, trockiego i oszmiańskiego, poseł Maciejewicz, ksiądz Olszański w imieniu chrześcijańskiej demokracji, prezes Związku Ludowo-Narodowego na Wileńszczyźnie Raczkowski, profesorowie Ruszczyc i Zienacki, Polska organizacja bezpartyjnych »Rozwój«, redaktorowie Zwierzyński i Obst. Pod odezwą widnieje wogóle kilkaset podpisów.

O składzie Sejmu wileńskiego dają pewne wskazówki następujące szczegóły:

Na terenie wyborczym Wileńszczyzny 1 mandat przypadać będzie na 7.000 ludzi; ogółem będzie 12 okręgów wyborczych (w tem 2 bierne nie będące w posiadaniu wojsk jenerała Żeligowskiego).

W Sejmie wileńskim zasiadać będzie 105 posłów. Terytorjum wyborcze liczy 740 tysięcy mieszkańców, w tej liczbie 78 procent katolików 9 procent prawosławnych, 11 i pół procent żydów i półtora procent innych wyznań.

Skład narodowościowy jest następujący: 63 i pół procent Polaków, 9 i pół procent Litwinów 11 procent żydów, 14 procent Białorusinów, Rosjan i tak zwanych tutejszych.

Jakkolwiek w tym stanie rzeczy wynik wyborów będzie niewątpliwie dla Polski korzystny, tem niemniej jest rzeczą konieczną, aby Polacy zamieszkali w innych dzielnicach państwa, a uprawnieni do głosowania, nie zmarnowali przysługującego im prawa i głosowali.

W akcji wyborczej liczyć się także trzeba z wpływami Litwy Kowieńskiej. Rząd Litwy Kowieńskiej wobec wyborów na Wileńszczyźnie pozostał bezczynnym. Jak z Kowna donoszą, ... paraliżowania polskiej akcji wyborczej, nawiązał rząd kowieński rokowania z tak zwanym rządem białoruskim i doszedł już z nim podobno do porozumienia. Jak dalej informują, rząd kowieński, dla zademonstrowania przeciwko wyborom litewskim, przygotowuje uroczystą akceptację drugiego projektu Hymansa.

ZARZĄDZENIA WYBORCZE.

Z Wilna donoszą 3 bm.:

Teren wyborczy Litwy środkowej podzielony został na 200 obwodów wyborczych. Między innemi okręg wileński podzielono na 34 obwody, okręg Lida na 28 obwody, okręg bracławski na 20 obwody.

Dzisiaj podpisana została nominacja komi

KLĄTWA

Tragedja St. Wyspiańskiego.

Od pamiętnego wieczora przed laty dziesięciu, gdy teatralny Kraków obchodził uroczyście premjerę »Legjonu«, nie było w domu Słowackiego równie potężnego nastroju, równie gorączkowego oczekiwania i napięcia, jak na sobotniej premjerze »Klątwy«. Duch Wyspiańskiego, który na scenie teatru naszego przesuwał w szeregu lat swe wizje i karmił nas potęgą poetyckiego natchnienia, wziął audytorjum we władanie, aby ukazać jeden ze dwóch najmocniejszych wzlotów.

Wiekuiste i nieprzedawnione żywioły tej tragedji, każą ją zaliczać do tego samego rodzaju literackiego, do jakiego potomność zaliczyła tragedje Eschylosa. Jestto jedno z tych arcydzieł, które jak lawa wybuchły żywiołowo z ducha i natchnień twórcy, i które wytrzymają zwycięsko próby czasu bo się wspierają na ogólno ludzkich bólach i namiętnościach.

Zdumiewającą jest rzeczą nietylko dla nas, ale i dla potomnych, że tej miary dzieło mogło, dzięki obskurantyzmowi i ciasnocie pojęć w pewnych sferach, uchodzić za podkopujące uczucie religijne lub obrażające wiarę. Wszak cała ideologja »Klątwy« obraca się około greckiego fatum, wcielonego w nowoczesne życie ręką subtelnego poety, który natchnieniem wizyjnem, stylizacją formy i języka, zapewnił mu potężny wyraz.

Pewna część krytyki zapisała »Klątwę« do grupy legendowej w twórczości Wyspiańskiego. Pojęcie niesłuszne. Z legendą tragedja ta mało ma wspólnego, natomiast wyolbrzymia w sposób mistrzowski konflikt moralny, rozgrywający się w głębiach dusz ludzkich. Nastrój tragiczny potęguje się tu do tonu najwyższego, wnosząc grozę tak potężną, jakiej przykłady mamy tylko u Sofoklesa i Eschyla.

Osią tragedji jest fatum, nakazujące bohaterowi »Klątwy«, księdzu, który wbrew ślubom czystości, związał się miłością ziemską z kobietą, skazać dla ekspiacji winy na śmierć ukochaną kobietę i zrodzone z niej dwoje dzieci.

Oto jak rozumuje bohater tragedji:

> Ktokolwiek na tej ziemi
> Przysięgi straszliwemi
> Ślubował Bogu swoją duszę
> w czystości żywić nieskalanej,
> a potem śluby swe łamie
> i boskiej łasce dla się kłamie;
> Bóg pomsty zsyła nań katusze
> i jego dzieci i kochanie
> na zatraconych ogień wpędza:
> oto jest, matko, moja nędza

Kobieta z którą się związał — w tragedji nazwana »Młoda« — nie zdaje sobie na razie sprawy z ogromu grzechu, jaki wzięła na siebie. Dopiero podsłuchana spowiedź księdza przed matką, otwiera jej oczy. Ksiądz zrozumiał, że posucha, trapiąca wieś, jest widomą oznaką gniewu bożego i żądaniem pokuty. Patrząc na tych troje osób drogich sobie istot, mówi do matki:

> »łysną się nad niemi
> onych piekielnych ogniów zwoje,
> w oczach się moich robi ciemno
> i słyszę klątwy płacz nadomną«.

Węzeł tragiczny zawiązany. Ksiądz uległy »prawom pisanym przez proroki«, wydaje wyrok śmierci na ukochaną swą kobietę i dzieci. Inaczej zapatruje się na sprawę przebłagania Boga głos ludu, wyrażony przez usta pustelnika:

»Sprządz czarnorogich wołów czworo, tymi dwie sągi ciężkich kłód trza na dalekie wywieźć pole, ugorne pustaż — i stos ten podpalić. W ogniu stosu oczyszcza się dusze z grzechu i Bóg przebaczy winy. Zapatrywanie zupełnie słuszne, bo skoro konkubinat księży zdarzał się często i spotykały się tylko kary kościelne, to lud bardziej wyrozumiały na zboczenia ludzkie, a zwłaszcza gdy chodzi o negację praw człowieka do własnej rodziny, nie żądałby tak srogiej ekspiacji za postępek księdza. A tymczasem ksiądz sam, będąc głównym winowajcą staje się narzędziem pomsty.

A kiedy spełniła-się ofiara, kiedy nieszczęsna kobieta, zrozumiawszy ogrom gniewu bożego, wywiozła dzieci swoje na stos — w sercu fanatycznego sprawcy nieszczęścia budzi się reakcja. Porwany rozpaczą i żalem czysto ludzkim, woła:

> Ja człowiek, ojciec nieszczery
> zaparłem się mojej krwie,
> dzieci mi giną w męce!
> Jam wydał me dzieci na ognie, na stos!
> Rozpacz wnętrzności rwie!
> Los! — Los! — Los!
> Czemże mi była moja Wiara,
> Sen, Sen, przesądny Czar!
> Piekło i Niebo leci w gruz
> zapada się w otchłanie.
> Wiara w odmętach tonie.

Ale tymczasem los się spełnia. »Młoda« z chwilą, kiedy uświadomiła sobie konieczność poświęcenia siebie i dzieci na ofiarę, aby przebłagać Boga za grzech swój i księdza — już nie cofnie się z drogi. Z pospolitej kobiety urasta nagle tragiczna bohaterka w wielkim stylu. Niosąc w sobie majestat bólu z dumą, jaką w niej rodzi świadomość wielkości ofiary podjętej, idzie na śmierć męczeńska z podniesionem czołem, z psalmem świętym na ustach, w bieli jak posąg płaczącej Nioby. Idzie tam, gdzie płonie stos ofiarny, nakazem pustelnika wzniesiony, stos, którego płomienie mają sprowadzić upragniony deszcz.

I oto rzuca oboje dziatek w ogień, a za chwilę zjawia się na scenie, jak furja obłąkańcza, z płonącą w dłoni żagwią. Spełniwszy największą ofiarę, na jaką zdobyć się może matka — tknięta obłędem podnosi bunt przeciw Bogu, który takiej zażądał od niej ofiary.

> »Cieszże się Boże ogniami!
> Hej ha!«

Płonącą żagwią podpala plebanję i po chwili ginie pod gradem kamieni, jakiemi ludność wsi dopełnia Bożej pomsty nad pokutnicą. Rzęsisty deszcz, jaki w tej chwili z niebios się wylewa, jest odpowiedzią, że ofiara została przyjęta.

Oto główne momenty tragedji, wstrząsającej od początku do końca niespotkaną dotąd w teatrze polskim potęgą tragizmu. Pospołu z »Sędziami« — napisanemi znacznie później — jest to tragedja realna, sprowadzona na grunt życia wsi i porywająca żywiołową siłą i działaniem tamującego dech nastroju.

Wystawa i sceniczne przygotowania »Klątwy«, miały cechę świadomego celu usiłowania wprowadzenia tego dzieła na stałe do repertuaru sceny im. Słowackiego. Czy oczekiwania te się spełnią, niepodobna przesądzać. W każdym razie zapisują one na dobro wykonawców poważną pozycję, która szczodrze wynagrodzi pewne niedobory tegorocznego artystycznego bilansu naszej pierwszej sceny. Sukces utrwaliła w pierwszym rzędzie wspaniała kreacja p. Adwentowicza w roli księdza. Ujęcie bohatera, wyrazistość, siła tragiczna w chwili złamania się ducha, dały całość o linjach klasycznych, w rysunku, a szczerze pogłębionych w duchowym wyrazie. P. Żmijewska wysoce inteligentnie oddała skomplikowaną w psychice postać Młodej, przyczem ze zdziwieniem zapisać można, że we wstrząsającej scenie drugiego aktu, osiągła sukces, który specjalnie zapisuje się w kronikach gry aktorskiej. Żywą, plastyczną i w miarę sentymentalną dziewką, była p. Klońska. Kreacja p. Kosmowskiej, jako matki, i pełna prawdy realnej wznoszącej się do tragizmu postać parobka, p. Miarczyńskiego, dostroiły się harmonijnie i stylowo do ram tragedji. Pustelnik, p. Jednowskiego, dopełniający galerji figur, jako rezoner-ewangelista, miał wyraz mocny i pełen indywidualnej charakterystyki.

Dekoracyjność »Klątwy« uderzała cechami wytwornego smaku i stylizacji. — Sceniczne efekty dopisały sprawnie dopiero na drugiem przestawieniu, które będzie początkiem długiego zapewne ich szeregu.

W. Pr.

sarzy wyborczych na okręg II święciański — Karol Sorolko, na okręg III — Komaje — Ignacy Tołoczko, na okręg oszmiański — Odyniec, na okręg 5-ty — trocki — Paszkiewicz, okręg 7-my — wileński — Bolesław Malinowski, 8-my — wileński — Wackowicz, 9-ty — wileński miasto — Zawadzki.

Jenerał Żeligowski mianował kapitana Prystora przedstawicielem wojsk Litwy środkowej przy prezesie komisji rządzącej.

Stosownie do dekretu jen. Żeligowskiego istniejąca przy naczelnem dowództwie wojsk Litwy środkowej **kancelarja cywilna** od dnia 1 grudnia znajduje się w **stanie likwidacji**, która ma być ukończona w dniu 15-tym grudnia.

We wtorek spodziewany jest **wyjazd jenerała Żeligowskiego z Wilna.**

Spór o linję kolejową Wilno--Grodno

Bawiący w Wilnie członkowie komisji kontrolującej pułkownik Chardigny i pułkownik Berger odbyli z jen. Żeligowskim naradę w sprawie likwidacji zarządu pasa neutralnego, który dotychczas sprawowała komisja. Pułk. Chardigny zaproponował podział pasa neutralnego pomiędzy Litwę kowieńską i Litwę środkową, jednak nie wzdłuż pasa, **ale wpoprzek**, tak, iż terytorjum, leżące na południe od Wilji, miałoby przypaść Litwie środkowej zaś część północna z Szirwintami **Litwie kowieńskiej.** Jen. Żeligowski w odpowiedzi stwierdził, iż podział taki jako bardzo krzywdzący dla Litwy środkowej jest nie do przyjęcia. Linja kolejowa Wilno—Grodno nie może być przedmiotem dyskusji, gdyż należy się ona Litwie środkowej na mocy umowy, której dotrzymania Liga Narodów powinna dopilnować.

Po tej rozmowie przedstawiciele Ligi Narodów udali się do Kowna, gdzie rozpoczęli w sprawie pasa neutralnego rokowania z rządem kowieńskim.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu

Warszawa, 6 grudnia (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu między innemi będzie rozważana nagłość wniosków pos. Głąbińskiego **w sprawie uznania języka polskiego jedynie urzędowego**, klubu P. S. L. w sprawie **pociągnięcia do odpowiedzialności byłego ministra skarbu Grabskiego**, pos. Szewczyka **o zaopatrzenie w żywność uchodźców, powracających z Rosji**

Wyjazd poselstwa polskiego do Moskwy

Warszawa, 6 grudnia (Tel. wł.) Poselstwo polskie **wyjeżdża dzisiaj do Moskwy.** Jako attache polityczny przydzielony został do poselstwa Wł. Dypczyński.

Podjęcie handlowych rokowań polsko-francuskich

Paryż, 5 grudnia (AW). Rokowania polsko-francuskie w sprawie traktatu handlowego pomiędzy Polską a Francją **wznowione będą w Paryżu z początkiem bieżącego tygodnia.** Ze strony polskiej przewodniczyć im będzie poseł Zamoyski oraz Dołężał, ze strony francuskiej przedstawiciele ministerjum przemysłu i handlu.

Sprawa Małopolski wschodniej

Lwów, 5 grudnia (AW). Na zgromadzeniu w Tarnopolu Polaków wszystkich warstw społeczeństwa uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że Wschodnia Małopolska jest bezwzględnie integralną częścią Rzeczypospolitej. Kwestjonowanie przynależności Małopolski Wschodniej jest zbrodnią wobec rządu i narodu. Zaznaczono, że ludność żydowska stoi na tem samem stanowisku, czemu dała wyraz w uchwałach powziętych na całym szeregu wieców.

Sytuacja na Ukrainie

Od osób, którym udało się uciec z piekła ukraińskiego, otrzymuje »Kurj. Lwowski« następujące informacje:

Głód, silne mrozy i zaspy śnieżne dają się we znaki zarówno wojskom bolszewickim, jak niedobitkom powstańczym, pozbawionym broni i amunicji. Ranni bez opieki i lekarstw, skazani są na śmierć nieuchronną. Bolszewicy wyznaczyli sobie na Ukrainie szereg punktów oparcia, umocnili je, nie rozpraszają się na mniejsze »detachementy«. Komunikacja między punktami oparcia nie pozostawia nic do życzenia. — Podtrzymują ją pancerki i grupy kawaleryjskie.

Tam, gdzie w listopadzie trwały boje, na pln. od linji Kamieniec—Kijów ku granicy polskiej, **dziś już jest niemal spokój**, o ile o spokoju na ukraińskiej ziemi być może mowa. Natomiast z południa, z dawnego Niżu, tych Dzikich Pól, po których dawniej czasem tylko harcował jakiś czambuł tatarski lub wataha siczowa — dochodzą inne wieści. Nad dolnym Bohem i nad dolnym Dnieprem, w krainie najbogatszej może do niedawna w Europie, panuje głód nie gorszy od centralno-rosyjskiego. Tam też nie skoncentrowali bolszewicy sił. W Odeskiem, Chersońskiem i Jekaterynosławskiem krecą się po no jakieś oddziały, o których sile, składzie, dowódcach, celu i programie nic nie można pewnego podać i mają bardzo ostro zalewać sadła za skórę bolszewikom.

Plotka polityczna

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: W pismach czeskich pojawiła się wiadomość, jakoby rząd **polski miał zaprosić byłego czeskiego ministra finansów, dra Rasina, do Warszawy w celu przestudjowania stanu finansowego państwa polskiego i ewentualnego wypracowania planu uporządkowania finansów polskich. Wiadomość ta jest z gruntu fałszywa.** Prawdą bowiem jest, że p. Rasin zapowiedział swój przyjazd do Warszawy, celem złożenia swego uszanowania panu ministrowi skarbu drowi Michalskiemu.

Nastroje polityczne w Rosji

(AW). Korespondent »Berliner Tageblattu« stwierdza, że w Rosji wzmaga się uczucie narodowe wściowe. Nawet mieszczaństwo oświadcza się przeciwko jakiejkolwiek interwencji ze strony zagranicy Rosji. We wszystkich kołach zajmują się obecnie sprawą zwrotu długów przedwojennych i **stosunkiem Rosji sowieckiej do Niemiec.** Panuje obawa podjęcia **akcji wojennej ze strony polskiej. Objawia się nieufność w stosunku do Anglji.** W zbliżeniu do Francji, które to zbliżenie chętnieby niektóre koła widziały, **przeszkadza sojusz francusko-polski.** Niemcom zarzucają, że nie wyzyskali sposobności do współdziałania z Rosją sowiecką, przez co zmusili rząd komisarzy ludowych do czynienia sprzymierzeńcom propozycji spłacenia długów przedwojennych. Cziczerin oświadczył, że Niemcy powinny, jego zdaniem, podjąć gospodarczą pracę same, a nie w porozumieniu z Anglją.

Stan oblężenia w Belgradzie

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Poselstwo jugosłowiańskie w Warszawie zaprzecza informacji, pochodzącej z Londynu, jakoby w Belgradzie proklamowano stan oblężenia.

Obrady Komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej polskiej

W niedzielę rano rozpoczęły się w Krakowie w sali konferencyjnej magistratu obrady polskiej komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej polskiej.

Obradom przewodniczy prezydent komisji, rektor uniwersytetu, dr Ksawery Fierich.

W komisji zasiadają następujący członkowie z Warszawy: dr Stanisław Bukowiecki, prezes jeneralnej prokuratury i wiceprezydent komisji kodyfikacyjnej, dr Aleksander Mogilnicki, sędzia sądu najwyższego i jeneralny sekretarz komisji kodyfikacyjnej dr Emil Stanisław Rappaport, sędzia sądu najwyższego profesor uniwersytetu, sekretarz wydziału karnego kom. kod., Ludwik Domański, adwokat, Jakób Glass, prokurator sądu najw., Henryk Konic, adwokat, prezes wydziału cyw. kom. kod., Marek Kuratow Kuratowski, adwokat, dr Ignacy Łyskowski, prof. uniw., Karol Lutosławski, prof. uniw., Wacław Makowski, adwokat, prof. uniw., Franciszek Nowodworski, prezes sądu najw., dr Leon Petrażycki, prof. uniw. i N. Rymowicz, wiceminister sprawiedliwości.

Członkowie z Poznania: dr Ludwik Cichowicz, adwokat not., dr Witold Prądzyński, szef departamentu sprawiedliwości, minister byłej dzielnicy pruskiej, prof. uniw., dr Wiktoryn Mańkowski, prezes sądu apelacyjnego.

Członkowie ze Lwowa: dr Maurycy Allerhand, adwokat, prof. uniw., dr Aleksander Doliński, prof. uniw., dr Kamil Stefko, prof. uniw., dr Ernest Till, prof. uniw.

Członkowie z Krakowa: rektor Ksawery Fierich, dr Tadeusz Dziurzyński, dr Stanisław Gołąb, dr Władysław Leopold Jaworski, dr Rostworowski, dr Trammer, dr Wróblewski, dr Zoll i dr Marek.

Obrady potrwają do środy 8 b. m. włącznie.

Wczoraj odbył się na cześć gości raut w sali restauracyjnej »Starego Teatru«, wydany przez prezydjum miasta. W raucie wzięło udział około 100 osób.

O automatyczny awans urzędników

Ze sfer urzędniczych otrzymujemy następujące uwagi:

Pragmatyka urzędnicza jest przedmiotem obrad Sejmu. Uchwalenie dobrej pragmatyki posiada zasadnicze znaczenie dla ustroju porządku państwowego, gdyż jedynie dobrzy urzędnicy mogą zapewnić należyte funkcjonowanie machiny państwowej. Nie można się zaś spodziewać od pracownika państwowego należytego spełniania obowiązków, jeżeli państwo nie da mu gwarancji, że praca jego zawodowa spotka się z uznaniem i odpowiedniem **wynagrodzeniem.** Z natury rzeczy w całości organizacji państwowej wytwarza się pewna hierarchja stopni urzędniczych. Obsadzanie stopni wyższych, wymagających od urzędnika znajomości teoretycznej i doświadczenia fachowego w danej dziedzinie pracy, powinno być ujęte w pragmatyce w sposób wyraźny, nie dopuszczający, by jednostki, nie posiadające kwalifikacji i doświadczenia, obejmowały stanowiska odpowiedzialne, wprowadzając jedynie rozstrój i nieporządek. Zabezpieczenie należytego obsadzania stanowisk wyższych może dać jedynie uznanie zasady awansu automatycznego, **opartego na dobrej kwalifikacji.** Takie postawienie sprawy zapewni każdemu rzetelnemu pracownikowi publicznemu, iż z biegiem czasu i nabywaniem doświadczenia w swoje dziedzinie pracy, będzie się zwiększał i zakres tejże, dając mu możność wykorzystania i zastosowania doświadczeń nabytych, pobudzając jego ambicję, umocnioną tą świadomością, iż nie może być przy obsadzaniu wyższego stanowiska pominięty.

Jeżeliby zasada awansu automatycznego nie została włączona do pragmatyki urzędniczej, najrzetelniejszy urzędnik i najdzielniejszy pracownik nie będzie pewny, czy wpływy postronne nie wysuną na jego zwierzchnika człowieka, nie mającego pojęcia o obowiązkach, jakie na siebie bierze, ani o zakresie pracy, której się podejmuje, a którego jedyną kwalifikacją jest to, że miłym jest pewnym jednostkom, czy grupom. Dowodów na obsadzanie stanowisk odpowiedzialnych ludźmi nieodpowiednimi, mamy zbyt wiele, by je trzeba przytaczać.

Jeżeli więc Sejm nie uchwali zasady awansu automatycznego, opartego na dobrej kwalifikacji, otworzy na oścież wrota systemowi protekcyjnemu, czy »referencji«, wprowadzającemu demoralizację wśród rzeszy urzędniczej, czyniąc awans zależnym od widzimisię przełożonych, opartego najczęściej na zasługach z poza zakresu pracy służbowej. Obawa, że awans automatyczny wprowadzi rozleniwienie i brak sumienności, jest nieuzasadnioną, gdyż każdy z pracowników publicznych starać się będzie o jak najsumienniejsze spełnianie obowiązków, jako podstawy dla uzyskania dobrej kwalifikacji, która, gdy będzie nadto jawna, da jedyną gwarancję urzędnikowi względnej sprawiedliwości przy posuwaniu się na stopnie wyższe, stwarzając zdrową emulację i utrzymując poziom moralny na należnej wysokości.

Znoszenie urzędów kolejowych

Z Warszawy telefonują nam: Jak wiadomo, oprócz dyrekcyj kolejowych eksploatacyjnych istnieje dziewiąta specjalna dyrekcja dla budowy nowych linij. Obecnie ministerstwo skarbu **zamierza skasować dyrekcję budowlaną**, natomiast utworzyć przy poszczególnych dyrekcjach **wydziały budowlane.**

KRONIKA

Kraków, 6 grudnia.

RUCH ULICZNY W DNIU WCZORAJSZYM. Dzień wczorajszy przeszedł nam przy mroźnej, lecz słonecznej pogodzie. Czasami zacinał mroźny wiatr, wzbijając tumany kurzu ulicznego, jaki nagromadził się na chodnikach w następstwie braku opadów śnieżnych od dłuższego czasu. Jako w wigilję św. Mikołaja, ruch wielki panował w mieście, zwłaszcza koło cukierni i magazynów z delikatesami. Sklepy z piernikami były w formalnem oblężeniu. Wieczorem mimo wzmagającego się mrozu ruch uliczny nie osłabł, co tembardziej było widoczne, że miasto z powodu zwiększenia ilości lamp elektrycznych, było znacznie lepiej oświetlone niż dotychczas.

KLĘSKA BEZROBOCIA. Klęska bezrobocia w Krakowie przybiera coraz większe rozmiary. W poniedziałek zgłosiło się kilkuset robotników, przeważnie niewykwalifikowanych, do państwowego Urzędu pośrednictwa pracy przy ul. Podzamcze 30, który jednak nema zupełnie nowych zgłoszeń wolnych miejsc. W interesie społecznym leży, by właściciele przedsiębiorstw zarobkowych zgłaszali wszelkie wolne posady w Urzędzie pośrednictwa pracy, gdyż brak pracy może wywołać przykre następstwa.

Zaznaczyć należy, że krakowska ekspozytura referatu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów zarejestrowała już przeszło 100 zdemobilizowanych oficerów, poszukujących posad, przeważnie w Krakowie, gdyż większość uczęszcza na wieczorne kursa handlowe. Instytucje handlowe, bankowe i przemysłowe powinny przyjść z pomocą zdemobolizowanym oficerom przez ofiarowanie im odpowiednich posad.

WYSTAWIANIE DOWODÓW OSOBISTYCH. Minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów okólnik, zawierający instrukcję o zaopatrywaniu obywateli Rzeczypospolitej polskiej w dowody osobiste oraz kontroli tych dowodów — do czasu uchwalenia przez Sejm projektu ustawy o dowodach osobistych. W myśl tej instrukcji każdy dowód osobisty winien być zaopatrzony w fotografję właściciela, potwierdzoną jego własnoręcznym podpisem, oraz okrągłą pieczęcią władzy, dowód wystawiającej. Dowody te winny być wydawane tylko tym obywatelom, których przynależność do państwa polskiego zostanie stwierdzoną i nie podlega żadnej wątpliwości. Osobom, których obywatelstwo polskie z jakichkolwiek powodów nie może być stwierdzone w danej chwili, należy wydawać terminowe dowody osobiste. Paszporty, karty legitymacyjne, karty identyczności itp. dokumenty osobiste, wystawione przez b. władze okupacyjne i zaborcze mogą służyć za podstawę do otrzymania dowodu osobistego — przy równoczesnem ich urzędowem skasowaniu. Tytułem zwrotu kosztów należy od petentów, pobierać za każdy dowód osobisty kwotę 140 mk.

KUPCY I OCHRONA LOKATORÓW. Na zgromadzeniu, zwołanem w Krakowie przez stronnictwo niezawisłych żydów na dzień 4 grudnia br. w sali Tanich Domów przy ul. Bocheńskiej, w sprawie ochrony lokatorów, powzięto po referacie dra Adolfa Grossa i przemówieniu reprezentantów kupców, przemysłowców i rękodzielników, następującą jednomyślną rezolucję:

»Zgromadzeni protestują jak najenergiczniej przeciwko zamierzonemu wyłączeniu lokali handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych z pod ochrony lokatorów, albowiem zarządzenie takie byłoby katastrofą dla uczciwych warstw zarobkujących i spowodowałoby nową falę drożyzny, przyczyniając się do wzbogacenia nielicznej warstwy właścicieli realności na koszt ogółu«.

IMATRYKULACJA UCZNIÓW KRAK. AKADEMJI GÓRNICZEJ odbędzie się dnia 7 bm. o 3 kwadr. na 11 w Akademji w Podgórzu przy ul. Krzemionki.

EGZAMINY PRYWATNE W AKADEMJI HANDLOWEJ z księgowości, korespondencji, handlu i rachunków odbędą się 21 bm. o godz. 8. Ostemplowane podania o dopuszczenie do egzaminu należy wnosić najpóźniej do 17 bm.

ZNIŻKA CEN DRZEWA. Magistrat zniżył cenę drzewa opałowego w składach miejskich o 100 mk. na 100 kg. Biuro aprowizacyjne wydaje asygnaty na drzewo bez ograniczenia.

LICHWA ŻYWNOŚCIOWA. Za pobieranie nadmiernych cen za chleb skazał urząd walki z lichwą Lorentyna Getza, właściciela piekarni w Podgórzu na grzywnę 10.000 mk.

Za lichwę mlekiem skazano Piotra Gąsiorka na 2 dni aresztu i 3.000 mk.

Za lichwę masłem skazano Franciszka Cieślika na 3 dni aresztu. Cieślik żądał za 92 dkg. masła 2100 mk., podczas gdy cena targowa za 1 kg. wynosi 1700 mk.

LICHWA SIANEM. Za lichwę sianem skazano Mateusza Odziewę na 7 dni aresztu i 10.000 mk. Odziewa wniósł sprzeciw do sądu.

PASEK NIĆMI. Do urzędu walki z lichwą doniesiono, że kupiec Mendel Plessner przy ul. Dietla 35, systematycznie podwyższa ceny za nici. I tak w jednym dniu żądał on za tuzin dużych szpulek 7200 mk., a nazajutrz za tę samą ilość zażądał 11.800 mk. Na skutek tego doniesienia, urząd walki z lichwą przeprowadził dochodzenie i skazał Plessnera na grzywnę 20.000 mk.

PASZPORTY ZAGRANICZNE. Ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 25 listopada 1921 w przedmiocie podwyższenia opłat za paszporty zagraniczne. Opłatę za paszport zagraniczny podwyższa się do 6000 mk. Opłatę za wizę podwyższa się do 2000 mk.

ZWIĄZEK POWSTAŃCÓW GÓRNOŚLĄSKICH urządza loterję, z której dochód przeznacza na wdowy i sieroty i na inwalidów. Ciągnienie jednorazowe. Główna wygrana 50.000 mk. niem. Cena losu 150 mk. polskich. Nabywać można w lokalu Towarzystwa obrony zachodnich kresów Polski, ul. Retoryka 5.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28) wygłosi we środę 7 grudnia br. o godz. 7 wieczór inż. dyr. Henryk Dudek referat na temat: »Roboty publiczne w Polsce«.

WIEC PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH. W niedzielę o godz. 5 po południu odbył się w sali Tow. rolniczego wiec pracowników państwowych. Referat o projekcie pragmatyki służbowej w sejmowej komisji administracyjnej wygłosił poseł Henrz z klubu N. P. R. Mówca przedstawił ujemne strony projektu pragmatyki.

Po dyskusji, w której zabierało głos kilku mówców, uchwalono rezolucję, domagającą się zastosowania poprawek do pragmatyki, a w szczególności awansu automatycznego. Następnie p. Kornicki zdał sprawozdanie ze starań, podjętych u rządu w sprawie poprawy bytu, nadmieniając, że minister skarbu przyrzekł w razie uchwalenia daniny, wyasygnować przed świętami pewnego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych.

NIEKULTURALNA PUBLICZNOŚĆ TEATRALNA. W ostatnich czasach publiczność teatralną stanowią żywioły, które nie rozumiejąc sztuk i nie umiejąc się zachować, budzą oburzenie u tych nielicznych widzów z inteligencji, których obecnie stać na teatr. Jaskrawym przykładem poziomu kulturalnego dzisiejszej publiczności teatralnej są przedstawienia »Klątwy«, podczas których w miejscach najtragiczniejszych i momentach o wysokiem napięciu dramatycznem słychać głośne śmiechy i rozmowy.

NOŻOWCY PRZED SĄDEM. Dnia 2 września br. wieczorem przechadzający się ludzie w lasku i na Błoniach przy tak zwanym bastjonie piątym, usłyszeli nagle krzyk: »Uciekać, bo warjaci lecą«. W tej chwili wszyscy obecni poczęli się rozbiegać. Równocześnie zauważono, że trzech mężczyzn, z tych dwóch w wojskowych mundurach biegnie z otwartymi nożami w rękach wprost na przechodniów. Jeden z tych mężczyzn zamierzył się też rzeczywiście nożem na Kazimierza Cięciaka, ucznia VII kl. gimn. i pchnął go nożem w okolicę brzucha tak, że Cięciak upadł na ziemię; następnie ów mężczyzna skaleczył nożem drugiego przechodnia Rudolfa Kostrzycę.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozegrał się epilog tej sprawy. Przed trybunałem, któremu przewodniczył s. s. o. Turowicz, jako oskarżeni stanęli Gustaw Litwiński i Adam Dudzik. Obaj oskarżeni wypierali się tego, jakoby mieli posiadać noże i godzić w przechodniów, natomiast twierdzą, że byli tak pijani, że nie zdają sobie zupełnie sprawy z zachowania się w krytycznej chwili. Zawezwani na rozprawę świadkowie wydali niekorzystne świadectwo dla oskarżonych, którzy na lewo i prawo masakrowali przechodniów. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał przyjąwszy stan opilstwa oskarżonych skazał **Litwińskiego na 3 miesiące aresztu, zaś Dudzika na 5 miesięcy.**

MALWERSACJE BILETAMI KOLEJOWEMI. Władze kolejowe wpadły na trop wielkich malwersacyj biletami kolejowemi, popełnionych w kasie osobowej na krakowskim dworcu kolejowym. Jeden z urzędników w czasie ostatniego podwyższenia taryfy biletów osobowych zachował pewną ilość biletów i usunąwszy je z pod kontroli, sprzedawał te bilety następnie po podwyższonych cenach. Skarb państwa poniósł przez to wielkie straty. Urzędnika tego aresztowano.

WIELKIE WŁAMANIA. Onegdaj między godziną 5 a 6 wieczorem do mieszkania Pawła Gillerina, oficera francuskiego, zamieszkałego przy ul. Czapskich 3, włamali się jacyś bandyci i ograbili zupełnie jego mieszkanie, zabierając mu całe mienie. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 1½ miljona marek.

Również włamano się do mieszkania p. Sal. Eisingera, dyrektora banku, zamieszkałego przy ul. Andrz. Potockiego 13, i skradziono rzeczy wartości przeszło miljona marek.

Zaznaczyć należy, że od jakiegoś czasu włamywacze dokonują włamań w godzinach wieczornych.

KRADZIEŻE. W niedzielę w kino »Opicka« Józefowi Giętce, wyrobnikowi, skradziono portfel z 12.000 marek.

Również onegdaj skradziono Baruchowi Izraelowi w trafice przy ul. św. Gertrudy portfel z 24.000 mk.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNYCH ZŁODZIEI. Onegdaj policja krakowska aresztowała Władysława Biergla i Juljana Dzierżyńskiego, znanych i poszukiwanych oddawna włamywaczy. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy obaj opryszki późną nocą wybierali się na wyprawę. Przy włamywaczach znaleziono narzędzie rozmaitego rodzaju, służące do rozbijania kas. Biergel i Dzierżyński poszukiwani są za włamania w Podgórzu i Bochni.

Z kraju i ze świata

OPRÓŻNIENIE ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE. Ze względu, że znaczna część zbiorów i dzieł sztuki ze zamku królewskiego nadeszła już do Warszawy lub znajduje się w drodze, zarządziło ministerstwo wojny oprożnienie tej części sal zamkowych, które dotąd zajęte były na biura.

DYMISJA I MIANOWANIE W MIN. HANDLU. Z Warszawy telefonują nam: Zygmunt Gawroński, naczelnik wydziału dla handlu zagranicznego ministerstwa przemysłu i handlu podał się do dymisji. Na miejsce jego mianowany został H. Tennenbaum.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO POLITECHNICZNE. Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie warszawskiego towarzystwa politechnicznego. W uroczystości wziął udział prezydent ministrów Ponikowski.

ZNIEWAŻENIE POSŁA ZAMORSKIEGO przedstawia »Gaz. Warsz.« w sposób następujący: W sobotę rano do wychodzącego z domu posła Zamorskiego podeszło 3 oficerów i zażądało od niego odwołania broszury, o której toczyły się niedawno rozprawy w Sejmie. Poseł Zamorski oświadczył, że odwoła wszystko, co będzie dowiedzione, jako błędne z jego strony twierdzenie, natomiast bez takiego dowiedzenia, niczego nie odwołuje. Wówczas jeden z oficerów, ppoucznik Rokossowski uderzył posła Zamorskiego, który posłał mu sekundantów.

TAJEMNICZE MORDERSTWO. Z Warszawy telefonują nam: Wielkie wrażenie wywołało tu zamordowanie sprawozdawcy sportowego pism warszawskich S. Redlicha. Zamordowanego znaleziono rano w łóżku ze zmiażdżoną głową. Przeprowadzone przez policję dochodzenia ustaliły, że morderstwo rabunkowe jest wykluczone, natomiast zachodzi podejrzenie, że mord dokonany został na tle erotycznem.

ZNOWU UCIEKLI, tym razem z Tworek, gdzie ich na obserwacji umieszczono, więźniowie kryminalni, w liczbie sześciu, związawszy dozorcę i zakneblowawszy mu usta.

SKAZANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI. Z Łodzi donoszą 3 bm.: W procesie przeciwko komunistom sąd ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali główni oskarżeni Birnbaum, Barcik, Sawicki, Reźnik na 3 lata ciężkiego więzienia, sześciu innych na 6 lat ciężkiego więzienia, reszta oskarżonych częściowo na 4, częściowo na 2 lata ciężkiego więzienia. Uniewinnionych zostało 7 osób. Wszystkim skazanym zmniejszono karę do połowy na zasadzie amnestii.

MINISTER ROLNICTWA RACZYŃSKI przybył 3 bm. do Poznania i odbył inspekcję dóbr państwowych w woj. poznańskiem i na Pomorzu.

W SPRAWIE OCHRONY LOKATORÓW. Na wczorajszem zgromadzeniu lokatorów we Lwowie powzięto rezolucję, sprzeciwiającą się stanowczo wszelkim zmianom obecnej ustawy o ochronie lokatorów.

ZATARG Z PRACOWNIKAMI MIEJSKIEMI WE LWOWIE, grożący strajkiem, został zażegnany.

POŻAR W WIĘZIENIU. W lwowskiem więzieniu »Brygidki« zapaliły się w sobotę belki, wadliwie w komin wpuszczone. Straż ogniowa ugasiła pożar, który budził poważne obawy. Podczas pożaru wzmocniono straże więzienne.

KARYGODNE SPEKULACJE BANKOWE. Agencja Wschodnia donosi ze Lwowa: Sprawa bankierów, aresztowanych pod zarzutem karygodnej spekulacji na szkodę skarbu państwa, przybiera coraz szersze kręgi. Szczegóły dochodzeń trzymane są dotąd w tajemnicy.

RABUNEK KOLEJOWY. Ze Lwowa donoszą: Między Przemyślem a Mszaną, niewyśledzeni dotychczas sprawcy rozbili wóz kolejowy, zawierający meble, sprzęty pokojowe i garderobę. Wartości skradzionych rzeczy, nie zdołano dotychczas ustalić. Dotychczasowe poszukiwania za sprawcami są bez skutku.

UCIECZKA BANDYTÓW Z WIĘZIENIA. Ze Lwowa telefonują nam: Onegdaj w nocy z więzienia gmachu Brygidek uciekło trzech niebezpiecznych bandytów, mianowicie St. Kotowicz, Czesław Pejchard, obaj z Warszawy, tudzież Kaz. Znamiwski, jeden z najniebezpieczniejszych bandytów lwowskich. Przed kilku dniami Kotowicz otrzymał duży bochenek chleba, w którym znajdował się nabity brauning, pilnik i świder. Przy pomocy tych narzędzi wybito otwór w podłodze, przez który wszyscy trzej bandyci dostali się do stajni, stąd zaś przez podworzec więzienny przekradli się do kamienicy sąsiedniej. Policja rozpoczęła energiczny pościg za zbiegłymi bandytami.

DYMISJA KOMISARZA M. BIELSKA. Z Bielska donosi A. W.: Tutejszy komisarz miasta, dyrektor Niemczewski, zdecydował się zwrócić się do tymczasowej komisji rządowej w Cieszynie, z prośbą o zwolnienie go z dotychczasowego stanowiska. Powodem dymisji Niemczewskiego jest, że Niemczewski wystosował do Komisji rządowej w Cieszynie pismo w języku niemieckim(!), za co otrzymał naganę. Jakkolwiek kluby niemieckie w Bielsku wyraziły Niemczewskiemu votum zaufania, społeczeństwo polskie miasta Bielska jest mu stanowczo przeciwne i domaga się, aby złożył swój urząd.

ŚWIĘTOKRADZTWO. W kościele w Turbi (w pow. tarnobrzeskim) skradziono przedmioty kościelne wartości 300.000 marek. Sprawców nie ujęto.

LICZBA LUDNOŚCI WILNA. Na podstawie liczby wydanych kart żywnościowych wynika, że Wilno wraz z przedmieściami ma obecnie 146.000 mieszkańców, w tej liczbie chrześcijan 94.000. W październiku zaludnienie powiększyło się o 1500 osób. Przed wojną Wilno liczyło 235.000. W październiku roku ubiegłego ludność miasta nie dosięgała liczy 100.000. Szybki wzrost liczby mieszkańców miasta świadczy o rozkwicie Wilna pod rządami Polski.

MASOWE STRACENIE UKRAIŃCÓW. »Ukrainpress« donosi szczegóły o wymordowaniu przez bolszewików po zajęciu Płoskirowa około 200 Ukraińców. Aresztowano ich jako Petlurowców i zagnano na miejsce stracenia. Już po drodze niektórych pomordowano i pokaleczono. Skazanym na śmierć kazano własnoręcznie kopać groby. Rozstrzelanie tych 200 skazanych odbyło się w obecności ich rodzin, które umyślnie sprowadzono. Przed śmiercią jeden ze skazanych wygłosił przemowę, w której zapowiedział, że zgon ich 200-tu będzie pomostem, po którym 200.000 synów Ukrainy wystąpi orężnie do walki o wolność ojczyzny. Przemowa ta miała wywrzeć wielkie wrażenie podobno nawet na żołnierzach bolszewickich, którzy następnie nie chcieli strzelać do ofiar i uczynili to dopiero pod grozą rewolwerów »czekistów«. Majątek zamordowanych skonfiskowano, rodziny wyrzucono z mieszkań i kazano im następnie opuścić Płoskirów.

POŻAR W SOFJI. Telegram z Sofji donosi: Wielki pożar zniszczył część arsenału wojskowego, a mianowicie oddział, zawierający cenne maszyny i składy naboi. Przyczyna pożaru dotąd nieznana.

»PRZYWILEJE« DLA UCZONYCH W ROSJI. Moskiewski komisarjat ludowy dla spraw oświaty zgodził się na nowe przywileje dla uczonych rosyjskich, które polegać będą na tem, że uczeni będą otrzymywać żywność, odzież, obuwie, bieliznę, książki zagraniczne.

MAŁŻEŃSTWO WILHELMA. »Berliner Mittagsztg« donosi, że b. cesarz Wilhelm **ma zamiar się ożenić z** wdową po wysokim oficerze z Gdańska, który poległ na wojnie. Ślub odbędzie się w najbliższym czasie. Fakt ten — pisze powyższy dziennik — świadczyłby o tem, że eks-cesarz zrzeka się pretensji do tronu niemieckiego.

ZMARLI.

— W Warszawie zmarł w dniu 1 bm. znany w szerokich sferach świata mieszczańskiego rękodzielnik Marcin Osmała, zasłużony działacz w dziedzinie organizacji kooperatyw i związków rzemieślniczych.

— Ludwik Bernacki, em. radca dworu, b. starosta w Jaworowie, Kamionce Strumiłowej i Buczaczu, zmarł we Lwowie.

— Wanda Niewęglowska, przełożona 7 kl. szkoły żeńskiej, zmarła w Skierniewicach.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1383, 1384, 1385 Oficerowie, kadeci i żołnierze korpusu kadetów Nr 1; 1386 Maciejowi Ratajowi, urzędnicy M. W. R. i O. P. w dowód wdzięczności; 1387 Urzędnicy kop. »Juljusz« warszawskiego Towarzystwa w Niemcach; 1388 Grono nauczycieli i uczeniów państwowego seminarjum nauczycielskiego w Chełmie; 1389 Klasa V humanistyczna gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu 1921 1922; 1390 Klasa VIII gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu 1921-22; Klasa IV humanistyczna gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu 1921-22; 1392, 1393 i 1394 Gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu 1921-22. — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

W TOWARZYSTWIE LEKARSKIEM (ul. Radziwiłłowska l. 4) odbędzie się we środę, dnia 7-go b. m., o godzinie 8 wieczorem posiedzenie naukowe, na którem dr Rose wygłosi odczyt pod tytułem: »O płacie czołowym mózgu«. 6339

SKŁADKI.

W Administracji »Nowej Reformy« złożono:

DLA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ«: Ewa Bandrowska ze Lwowa 2.000 Mkp., zamiast oświetlenia grobów rodziców.

NA POGOTOWIE RATUNKOWE: M. W. 280 Mkp., N. N. 600 Mkp.

NA ZAKŁAD F. ŻUROWSKIEJ: N. N. 585 Mkp.

NA CEGIEŁKĘ WAWELSKĄ: Kontrola druku banknotów polskich w Wiedniu 30.000 Mkp.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. »Klątwa« St. Wyspiańskiego daną będzie dziś i jutro, która tak triumfalnie weszła na afisz teatru im. Słowackiego. Oddawna widownia teatru nie słuchała z takiem napięciem utworu poety, wyrażając po skończeniu nieustającymi oklaskami uznania dla dzieła i wykonawców. We czwartek z okazji święta dwa przedstawienia: po poł. »Dwie cnoty«, wieczorem zawsze mile witany »Brzydki Ferrante«.

OPERA I OPERETKA. W dzisiejszem przedstawieniu »Pajaców« wystąpią pp. Jefimcewa (Nedda) i Kniaginin (Tonio), których każdy nowy występ stwierdza ich wybitną wartość artystyczną; w roli Cania wystąpi p. Stępniowski. Jutro 7 bm. »Noc w Wenecji«, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Damy i huzary« Al. Fredry, których premjera odbędzie się dziś we wtorek, będą uroczystem świętem teatralnem. Przedstawienie będzie poprzedzone prologiem pióra I. Steczka. »Damy i huzary« grane będą do końca tygodnia. We czwartek po poł. »Dr Stieglitz«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek drugie przedstawienie »Cyrkówka« po cenach zniżonych. We środę »Manewry jesienne«, w których po dłuższej przerwie, spowodowanej chorobą w roli Maroszego wystąpi p. Czernekówna, pierwszorzędna artystka i ulubienica publiczności. We czwartek po południu »Cyrkówka«, wieczorem »Taniec szczęścia« również z p. Czernekówną.

W przygotowaniu »Słowik hiszpański« Falla.

STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI, którego koncert z powodu niedyspozycji, wywołanej przeziębieniem w czasie podróży, musiał być w dniu 28 listopada odwołany, wystąpi u nas nieodwołalnie w niedzielę 18 grudnia br. w Starym Teatrze. Będzie to ostatni występ tego znakomitego śpiewaka u nas w Krakowie, artysta bowiem wyjeżdżając zaraz po koncercie do Włoch, gdzie już na dłuższy czas zaangażowany, pożegna się w dniu tym z naszą publicznością. Kasa zamawiań u Br. Lipskich, Sławkowska 8, ma jeszcze tylko nieliczną ilość biletów do sprzedania.

KONCERT IGNACEGO MANNA, bohaterskiego tenora opery lwowskiej, odbędzie się w niedzielę 11 bm. w Starym Teatrze. Sprzedaż biletów, która rozpoczęła się wczoraj u Br. Lipskich, Sławkowska 8 idzie nadzwyczajnem tempem.

V. KONCERT SYMFONICZNY ORKIESTRY ZWIĄZKU MUZYKÓW POLSKICH W KRAKOWIE **odbędzie się w niedzielę, dnia 11 grudnia b. r., o godzinie 11 przed południem w ogrzanej sali »Starego Teatru«. W programie na ogólne żądanie: Czajkowski:** V. Symfonja; **Wagner:** Wstęp **i śmierć miłosna Izoldy z op. »Tristan i Izolda«;** Uwertura do op. **»Śpiewacy Norymberscy«.** Orkiestra pod batutą prof. dra Zdzisława Jachimeckiego. — **Bilety już do nabycia w kasie zamawiań Leserkiewicz i Spółka, plac Szczepański l. 2 (obok »Starego Teatru«).** 6344

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 6 bm.: »Klątwa«.
Środa, 7 bm.: »Klątwa«
Czwartek, 8 bm. po poł.: »Dwie cnoty«; wieczorem »Brzydki Ferrante«.
Piątek, 9 bm.: »Klątwa«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Wtorek, 6 bm.: »Pajace«.
Środa, 7 bm.: »Noc w Wenecji«.

TEATR »BAGATELA«:

Wtorek, 6 bm.: »Damy i huzary«.
Środa, 7 bm.: »Damy i huzary«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Wtorek, 6 bm.: »Cyrkówka«.
Środa, 7 bm.: »Manewry jesienne«.

Koncerty

Kraków, 3 grudnia.

(Wieczór Schumannowski. — Poranek symfoniczny. — Śliwiński. — Popołudnie muzyczne)

Ruchliwy Instytut muzyczny poświęcił drugi z rzędu wieczór kameralny Schumannowi. — Program był dowodem że kultura muzyczna Krakowa poczyna się pogłębiać. Główną część programu stanowiły dwa cykle pieśni Schumannowskich »Frauenliebe und Frauenleben« do słów Chamissa i »Dichterliebe« do słów Heinego, wykonane w całości przez p. Cygańską w jej własnem tłumaczeniu. Trudno mi oceniać poetycke wartości przekładów; kompetentni mówili mi, że są zupełnie dobre; ja sam nie zauważyłem nic takiego, coby mogło razić w związku z dźwiękiem i muzycznym nastrojem. Sam wybór takiego porgramu, u nas należący do rzadkości, świadczy bardzo korzystnie o artystycznych aspiracjach p. Cygańskiej, której śpiew posiada już dzisiaj wybitną wartość; głos mezzosopranowy wymaga jeszcze starannej pracy technicznej. P. Cygańska ma muzyczną inteligencję i rozporządza rozległą skalą uczuciowego wyrazu. Obok pieśni zawierał program fortepianowy kwintet Schumanna Es-dur; wykonanie szwankowało; jedynie p. Klara Czop-

Umlaufowa, grająca partję fortepianową, wywiązała się ze swego zadania w sposób, który raz jeszcze przekonać nas mógł o jej wyjątkowej muzykalności.

Programowi poranku symfonicznego brakło tej czystości stylu, jakim zazwyczaj odznaczają się u nas koncerty symfoniczne. Obok uwertur: Smetany (Sprzedana narzeczona) i Wagnera (Tannhäuser) umieszczono arje operowe z orkiestrą w wykonaniu barytona, Dawida Jarosławskiego. Wobec artyzmu, z jakim wykonano pogram, milknąć muszą wszelkie zarzuty. Śledzimy wszyscy z wielkiem zajęciem postępy naszej orkiestry symfonicznej i stale stwierdzamy, że gra ona coraz lepiej. Lecz prawdziwą niespodzianką było to, cośmy ostatnio usłyszeli: uwertura do »Sprzedanej narzeczony« była pod kierunkiem p. Walewskiego arcydziełem. Do śpiewu akompaniowała orkiestra wzorowo. Solista p. Jarosławski, rozporządzający cudownym głosem barytonowym, porwał publiczność. Zwłaszcza arja Figara z »Cyrulika« Rossiniego, była szczytem wirtuozostwa wokalnego i wywołała taki podziw słuchaczów, że wyjątkowego śpiewaka zmuszono do jej powtórzenia. Niemniej pięknie wypadły: prolog z »Pajaców« i nieznane nam arje Mussorgskiego z op. »Chowańszczyzna« i Czajkowskiego »Jolanta«.

Wieczorem grał w sali Starego Teatru Śliwiński wobec przepełnionej sali. Gra jego nie traci nic na sile atrakcyjnej; zawsze w niej tensam sentyment i czystość stylu mimo zmącenia pewnych szczegółów technicznych. Schumann — Chopin — Liszt — to już tradycją uświęcona własność i właściwość Śliwińskiego. Trudno żądać od niego czegoś nowego.

Wśród organizacyj naszych, pracujących na polu muzyki, dochodzi zwolna do znaczenia niedawno istniejący Związek muz.-pedagogiczny. Pracuje on nad pogłębieniem wykształcenia muzycznego wśród swoich członków. W lokalu przy ul. Kanoniczej otworzono czytelnię i wypożyczalnię nut, książek o muzyce i czasopism zawodowych. Głównym celem jest praca nad umuzykalnieniem młodzieży. Co niedziela odbywać się będą dla niej popołudnia muzyczne. Pierwsze z nich, urządzone w sali Instytutu, zgromadziło liczne rzesze młodzieży i słuchaczy [illegible] przez [illegible] Związek. Program składał się z produkcji fortepianowych, skrzypcowych, śpiewów solowych duetów i ensemblów. **Dr Józef Reiss.**

Ze sportu

REPREZENTACJA POLSKI — REPREZENTACJA BIELSKA 3 : 1 (1:1). Z komunikatu P. Z. P. N., zamieszczonego w »Przeglądzie Sportowym«, wiadomym się wreszcie stał ostateczny wybór polskiej reprezentatywki na match Węgry—Polska, a z zestawienia reprezentatywki wynika, iż P. Z. P. N. — kierując się widocznie przysłowiem: »pierwszy wybór — najlepszy wybór« — pozostał przy Teamie T, wybranym na pierwszy match kwalifikacyjny Teamu A.—Teamu B. A więc: bramkarz: Loth II (Polonia); obrona: Gintel (Cracovia), Marczewski (Polonia); pomoc: Synowiec, Cikowski, Styczeń (Cracovia); napad: Kałuża, Szperling, Mielech (Cracovia), Kuchar W. (Pogoń), Einbacher (Warta).

Składowi powyższemu wiele przypada bronienie polskiego sportu footballowego za granicą i przekonania jej równocześnie o wysokości kultury sportu tego w Polsce. Czy będzie udany i czy wybór tego składu był trafny? — po upływie dwutygodniowego okresu będziemy już wiedzieć. Obecnie możemy jedynie zachęcić tych wybrańców do racjonalnego treningu i zwrócenia im uwagi na ważność chwili, jaka ich oczekuje. [illegible]

Kwestją ciągle jeszcze drażliwą jest w naszej reprezentatywce lewy łącznik. Desygnowany na to miejsce p. Einbacher z Warty nie raczył już po raz drugi zjechać na match, względnie training, a jego pierwszy wybór dowiódł, iż wybór tego gracza jest nieforunny. Zastępujący go p. Kukla posiada w najlepszym razie kwalifikacje na gracza klasy B. [illegible]

[illegible]

Bielska reprezentatywka przedstawiła się wcale dodatnio. Przez pierwsze 15 minut inicjatywa była w ich ręku. Zespół ich wykazał, że znajduje się u nich znakomity materjał na graczy reprezentacyjnych, który nieładnie wykorzystać. Po pauzie ulegli oni zapewne przewadze czerwonych, którzy nie dopuścili Bielszczan wcale na swoją stronę.

Polsko-czeska konwencja finansowa

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Delegacja czesko-słowacka dla konwencji finansowej podała dziś telegraficznie do Pragi następujące sprawozdanie z obrad: Rokowania finansowe polsko-czechosłowackie w Warszawie zbliżają się ku końcowi. Delegacja czechosłowacka opuści Warszawę prawdopodobnie we wtorek 6 bm. W ciągu dotychczasowych pertraktacyj **zakończono definitywnie rokowania**, dotyczące umowy w przedmiocie obustronnego wydania depozytów, umowy w **sprawie zapobieżenia podwójnemu opodat**kowaniu, oraz ustawy o zawieszeniu sporów, dotyczących zobowiązań w starych koronach. W celu przygotowania ostatecznego rozwikłania sprawy zobowiązań i wierzytelności w dawnych koronach austrjacko-węgierskich postanowiono, by jak najprędzej w obu państwach wierzytelności te i zobowiązania zostały konskrybowane. W sprawie **likwidacji śląskich funduszów w krajach** ustalono bieg dalszego postępowania przy pertraktacjach, niektóre zaś kwestje, związane z rozdziałem majątków śląskich definitywnie unormowano. W sprawie śląskich zakładów emisyjnych polskie ministerstwo skarbu zastrzegło sobie dla zajęcia stanowiska termin do końca b. r. Dalsze pertraktacje dotyczą jeszcze szeregu spraw mniejszej wagi.

Warszawa, 6 grudnia (Tel. wł.) Dziś zakończone zostaną rokowania finansowe i **podpisana zostanie umowa między Polską a Czechosłowacją.**

Przewodniczący polskich komisji dla rokowań śląskich

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Lista przewodniczących komisji do rokowań śląskich ustalona została w sposób następujący: koleje wiceminister Eberhardt, woda i elektryczność inż. Szymon Rudowski i inż. Gajczak, waluta dr Stanisław Pernaczyński, członek głównego zarządu banku przemysłowców w Poznaniu, cło dr Weinszenk, prezydent Izby handlowej z Bielska, poczta dr Maksymiljan Koch, węgiel i rudy inż. Stanisław Grabianowski, ubezpieczenia społeczne dr Henryk Gruber, wicedyrektor urzędu nadzorczego nad zakładami ubezpieczeń, ruch osobowy i paszportowy dr Telichowski, radca ministerjalny, komisja prawna, koncesje, przywileje, likwidacja, prawodawstwo, przynależność państwowa i domicyl, wiceminister dr Zygmunt Seyda, prawa mniejszości narodowych dr. Józef Wasserberger, wicedyrektor sądu okręgowego w Warszawie, komisja dla ustalenia sytuacji i organizacji komisji mieszanej oraz trybunału rozjemczego dr Prądzyński, dyrektor departamentu ministerjum sprawiedliwości w Poznaniu. Niezależnie od tego powołano na konsultanta w sprawach gospodarczych inż. Alfreda Faltera, na konsultantów w kwestjach prawnych dr. Wolnego. Sekretarzem generalnym delegacji jest dr Jerzy Kramsztyk, zaś jego zastępcą dr Warzycki.

O powrót uchodźców górnośląskich

Katowice, 5 grudnia (PAT). Na ostatniem posiedzeniu niemiecko-polskiem w sprawie powrotu uchodźców do ich stałych siedzib zajmowano się kwestją polskich Górnoślązaków niemieckie w dalszym ciągu trzymanych przez Niemców w niewoli w obozach niemieckich. Według przeprowadzonych z polskiej strony badań znajduje się jeszcze w obozach niemieckich bardzo wielu internowanych Polaków. W związku z tem komisja międzysojusznicza w Opolu przesłała 20 października rządowi niemieckiemu notę w tej sprawie, żądając natychmiastowego uwolnienia internowanych Polaków. — Obecnie nadeszła na powyższą notę odpowiedź rządu niemieckiego, który na podstawie dokonanych rzekomo badań stwierdza, [illegible] znajduje się jeszcze 35 Niemców górnośląskich w obozach internowanych, których wypuszczenia domaga się rząd niemiecki.

ODWET ZA Dra BARDLA.

Wniosek nagły posłów P. S. L., wniesiony na ostatniem posiedzeniu Sejmu, a oskarżający b. ministra skarbu, p. dra Grabskiego, o nadużycia na tem stanowisku, opiewa:

P. Władysław Grabski, jako minister skarbu, udzielił p. Sobańskiemu, posłowi Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli, upoważnienia do zaciągnięcia w imieniu skarbu państwa [illegible] z funduszów państwowych. Pierwszą część tej pożyczki w wysokości około 10 tysięcy funtów szterlingów, to jest na obecny kurs marki około 120,000.000 Mkp., wypłacił p. Władysław Grabski p. Sobańskiemu z kasy państwowej. Dalsze raty tej pożyczki wstrzymał następca p. Grabskiego, p. minister skarbu Steczkowski. Pominąwszy fakt, że na zabezpieczenie tej olbrzymiej pożyczki p. Sobański przeznaczył hipotekę swojego majątku, [illegible] około 700.000 Mkp., udzielenie przez ministra skarbu z funduszów państwowych pożyczek ludziom prywatnym, bez zgody Sejmu, miałoby wszelkie znamiona nadużycia władzy urzędowej ze strony ministra, powołanego do czuwania nad skarbem państwa. Z tych powodów [illegible]:

»Wzywa się rząd, a w szczególności pana ministra skarbu, by na następnem posiedzeniu Sejmu podał do wiadomości:

Czy istotnie p. Sobański otrzymał pożyczkę ze skarbu państwa od p. ministra Grabskiego [illegible] do odpowiedzialności za nadużycie władzy urzędowej«.

Jak wiadomo, wniosek ten wchodzi na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmowego.

[illegible] amerykańsko-angielsko-francuskie

Wiedeń, 5 grudnia (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Paryża: Według doniesień United Press z Waszyngtonu, **układ angielsko-amerykańsko-francuski** składa się z dwóch części. — Przedewszystkiem zobowiązują się mocarstwa [illegible] spokój na Oceanie Spokojnym i zobowiązują się [illegible] swych podstaw strategicznych.

Paryż, 5 grudnia (PAT). »Chicago Tribune« donosi, że delegacja francuska akceptowała traktat angielsko-amerykańsko-japoński we nowej formie przymierza angielsko-japońskiego.

Paryż, 5 grudnia (PAT). »Morning Post« donosi z Waszyngtonu, że Harding **przedłożył senatowi ratyfikacje traktatu amerykańsko-angielsko-japońskiego.**

Wypowiedzenie traktatu angielsko-japońskiego

Londyn, 5 grudnia (PAT). Waszyngtoński korespondent »New York Evening Sun« dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, że **traktat angielsko-japoński będzie wypowiedziany za obustronnem porozumieniem.**

Straszny pogrom wojsk hiszpańskich

NOWA WYPRAWA HISZPAŃSKA. — MAUROWIE GROŻĄ WYMORDOWANIEM JEŃCÓW HISZPAŃSKICH. — MANIFESTACJE W HISZPANJI.

Paryż, 5 grudnia (PAT). Specjalny sprawozdawca »Journal« opisuje **straszną katastrofę w Riff. Tysiące żołnierzy hiszpańskich wymordowano, tysiące wzięto do niewoli. Członkowie sztabu generalnego popełnili samobójstwo, by nie wpaść żywcem w ręce okrutnego nieprzyjaciela.** Jenerał Navarro został pojmany w jaskini. Nie znaleziono zwłok głównodowodzącego jenerała Sylvestre, który rzekomo miał popełnić samobójstwo. Nowemu hiszpańskiemu korpusowi ekspedycyjnemu w sile 140 tysięcy żołnierza **udało się dopiero teraz owładnąć miejscowością Raz-Medua,** 20 kilometrów od Melilli i w ten sposób odciążyć Melillę.

Paryż, 5 grudnia (PAT). Dzienniki donoszą z Madrytu: W Melilli, Madrycie i całej Hiszpanji przygotowywane są manifestacje, aby wezwać rząd do przyśpieszenia akcji celem zwolnienia jeńców Abdell Kerima. Z Alnuoskis donoszą, że sytuacja pojmanych żołnierzy hiszpańskich staje się z każdym dniem poważniejszą. **Maurowie rozstrzelali wielu jeńców i grożą wymordowaniem wszystkich jeńców, jeżeli lotnicy hiszpańscy będą bombardowali ich namioty.**

Do Madrytu przybyła wczoraj delegacja żon oficerów i żołnierzy, która wezwała rząd do poczynienia energicznych kroków, celem uwolnienia ich mężów. Abdul Kerim polecił donieść rządowi hiszpańskiemu, iż **każe pozabijać bez litości wszystkich jeńców hiszpańskich, jeżeli wojska hiszpańskie przekroczą rzekę Kert.** W Madrycie odbyła się dzisiaj wielka manifestacja. Na ulicach miasta od trzech dni przeciągają patrole wojskowe.

Różne wiadomości polityczne

PACYFIKACJA ZACHODNICH WĘGIER, wedle urzędowego sprawozdania międzykoalicyjnej komisji w Szopronju, została 2 bm. ukończona.

PRZESILENIE GABINETOWE wytworzyło się w Belgradzie. Król jednak powierzył znowu Pasiczowi utworzenie nowego gabinetu koalicyjnego.

KWESTJA IRLANDZKA. Projekt rządu angielskiego w sprawie uregulowania kwestji irlandzkiej przewiduje udzielenie 26 hrabstwom w Irlandji północnej i zachodniej statutu, przysługującego dominiom angielskim. Hr Ulsterskie nie zostało w tę liczbę włączone, o ile Ulster nie podda się zwierzchności parlamentu wszechirlandzkiego.

Dział ekonomiczny

* **GIEŁDA ZBOŻOWA W WARSZAWIE.** Żyto 8000, 8100, kuchy rzepakowe 8400, mąka żytnia 70 proc. 11900.

* **POTANIENIE TOWARÓW.** Warszawska »Gazeta Poniedziałkowa« donosi, że do Warszawy przybywają rozliczni kupcy z prowincji w celu poczynienia zakupów łokciowo-bieliźnianych. — Hurtownicy oddają im towary nietylko za gotówkę, ale nawet na kredyt. Potaniały znacznie krawatki, kołnierzyki i skarpetki, oraz artykuły zimowe. Nowością są ogłoszenia niektórych firm, oddających towary na spłaty ratami długoterminowemi.

* **O TANIE MASŁO DLA POLSKI.** Ministerstwo skarbu zwróciło uwagę na nienormalnie i nieproporcjonalnie wysoką cenę masła krajowego; cena ta nie pozostaje w żadnym stosunku z dokonywującą się obecnie pewną zniżką szeregu artykułów przemysłowych codziennego użytku. Ministerstwo skarbu postanowiło wystąpić czynnie w sprawie zniżki cen masła i w tym celu porozumiało się z ministerstwem przemysłu i handlu w tym kierunku, by zniżyć dotychczasowe cło od masła duńskiego, wynoszące dotychczas 4 000 Mkp. za 100 kilogramów. W sprawie tej porozumiano się z poselstwem duńskiem w Warszawie i ostatecznie ustalono, że cło na masło duńskie zostanie na miesiąc grudzień wogóle zniesione, a rząd duński poczyni ze swojej strony ułatwienia wywozu masła do Polski z Danji. Ministerstwo skarbu zażądało ponadto od ministerstwa kolei żelaznych dostarczenia kooperatywom i miejskim konsumom aprowizacyjnym środków przewozowych w dostatecznej ilości i zniżenia kosztów przesyłek kolejowych. Ministerstwo kolei żelaznych na wnioski te się zgodziło. Niezależnie od akcji ministerstwa skarbu, poszczególne kooperatywy mogą ze swej strony zwrócić się do swoich dawnych dostawców masła w Danji i własnemi środkami sprowadzać masło duńskie do kraju dla swoich członków.

* **ZJAZD FABRYKANTÓW NARZĘDZI ROLNICZYCH.** Z Warszawy donoszą 3 b. m.: Dzisiaj o godzinie 10 rano w lokalu Centralnego Towarzystwa rolniczego rozpoczął się zjazd fabrykantów maszyn i narzędzi rolniczych. Obrady zagaił inż. Wierzejski, wiceprezes grupy II. wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych polskiego Związku przemysłowców metalowych. Do prezydjum powołano p. Czarlińskiego (Wielkopolska), p. F. Suchanka (Małopolska) i p. Wierzejskiego (Kongresówka). Rolę sekretarzy pełnią pp. Jeziorański i Bronikowski. Pierwszy referat wygłosił p. inż. Chorzewski »O ogólnym kryzysie w przemyśle metalowym«. Następnym referentem był p. W. Błażejowski, który poruszył sprawę kryzysu, trwającego w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych. Nad tematem tym wywiązała się w następstwie dyskusja. Na zjeździe reprezentowanych jest 38 wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych całej Polski.

W obradach biorą udział, prócz 50 delegatów, przedstawiciele rządu, z ministerstwa przemysłu i handlu p. H. Komowicz, z rolnictwa i dóbr państwowych prof. Biedrzycki.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj o godzinie 5 po południu (Kopernika 30, Centr. Tow. rolnicze).

* **STEMPLOWANIE RACHUNKÓW I POŚWIADCZEŃ ODBIORU.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca uwagę interesowanych na świeżo ogłoszoną ustawę z 28 października 1921 roku Nr 92 poz. 676 D. U., która wchodzi w życie 24 grudnia b. r., a reguluje sprawę stemplowania rachunków i poświadczeń odbioru sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych.

Wedle tej ustawy, podlegają opłacie rachunki po 2 Mkp. od tysiąca, wszelkie zaś kwity po Mkp. 5 od tysiąca. W dalszym ciągu ulegają opłacie progresywnej poświadczenia odbioru zakładów lombardowych, instytucyj kredytowych i domów bankowych, dotyczące: 1) wszelkich sum pieniężnych na rachunku przejściowym, czy to celem przekazania, czy jako wkład terminowy lub bezterminowy, czy też jako wkład oszczędnościowy:

2) papierów wartościowych na zabezpieczenie rachunków bieżących, na zastaw terminowy lub na przechowanie, wedle wartości nominalnej;

3) innych przedmiotów wartościowych na zastaw terminowy lub na przechowanie, wedle wartości nominalnej.

Poświadczenia odbioru podlegają opłacie bez względu na formę sporządzenia i podpisania (własnoręcznie, czy w sposób mechaniczny). Listy kupieckie (bankowe i t. p.), zawierające poświadczenia odbioru, podlegają opłacie, o ile nie wystawiono właściwego pokwitowania. Wpisy do książeczek wkładkowych, stwierdzających przyjęcie wkładek, uważa się także za poświadczenie odbioru.

* **NOWE ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE OBROTU DEWIZAMI I WALUTAMI.** »Monitor Polski« ogłasza rozporządzenie ministra skarbu, uzupełniające rozporządzenie z 15 stycznia 1921 roku o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznemi. Według obecnego rozporządzenia, dozwolony jest handel zagranicznemi monetami kruszcowemi wewnątrz kraju. Co do ich wywozu, obowiązują nadal dotychczasowe przepisy.

Do zakupu dewiz i walut zagranicznych uprawnione są wszystkie banki akcyjne, koncesjonowane domy bankowe i kantory wymiany, oraz instytucje kredytowe, należące do państwa, gmin lub innych związków komunalnych i samorządowych.

Spółki komandytowe, komandytowo-akcyjne i z ograniczoną poręką, mające siedzibę na obszarze, na który rozciąga się już obecnie nowe obowiązujące ustawy o nadzorze nad przedsiębiorstwami bankowemi i kantorami wymiany, otrzymują prawo zakupu walut zagranicznych tylko w tym wypadku, o ile uzyskają koncesję na dom bankowy lub kantor wymiany.

Instytucje kredytowe o charakterze spółdzielczym winny zgłaszać się o udzielenie prawa zakupu walut zagranicznych i ich sprzedaży innym instytucjom finansowym do delegatów ministerstwa skarbu.

Instytucje kredytowe, udzielające wyłącznie tylko pożyczek pod zastaw ruchomości (lombardy), oraz nieruchomości (Tow. kredyt. ziemskie i t. p.) nie są instytucjami finansowemi w rozumieniu tego artykułu i nie posiadają prawa dokonywania transakcyj walutami zagranicznemi.

* **PIERWSZE LINJE TRAMWAJU BEZ SZYN W POLSCE.** Wynalazek tramwaju bez szyn. systemu „Auttram", o którym już pisaliśmy, zaczyna wchodzić na tory realizacji i zastosowania w kilku jednocześnie miejscowościach w Polsce. Jako pierwsze występuje tu Zakopane, gdzie powstaje spółka „Podhalańskie koleje elektryczne Auttram" z kapitałem 30 miljonów marek, dla budowy linji od dworca kolejowego przez ul. Nowotarską i Krupówki do Kuźnic, z odgałęzieniem do Jaszczurówki, długości około 7 kilometrów.

Drugą z kolei linją tramwaju bez szyn będzie linja z **Krakowa do Wieliczki,** gdzie zainteresowało się tem zarówno miasto i saliny, jak grono kupców i przemysłowców miejscowych. Ruch osobowy na tej linji oblicza się na 1000 osób dziennie tam i z powrotem, towarowy na 25 ton dziennie. Koszta budowy linji wyniosą około 60 miljonów.

W Warszawie projektowane są dwie linje długości około 6 kilometrów, wychodzące z placu Trzech Krzyży do ul. Belwederskiej, Czerniakowskiej i Mokotowskiej.

Linja czwarta, której budowa rozpocznie się najpóźniej, bo dopiero w lipcu i sierpniu przyszłego roku, będzie linja **Bielsk-Dziedzice.** Zainteresowane są w niej przedewszystkiem tamtejsze wielkie rafinerje, jak Vacuum i Schodnica, a budowa rozpocząć się będzie mogła dopiero po ukończeniu centrali elektrycznej. Linja ta, po jej przedłużeniu, połączyćby nas mogła **ze Śląskiem Górnym** przez Goczałkowice do Pszczyny.

* **STRAJK W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKIEM.** Proklamowany w sobotę w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem strajk jeneralny górników wybuchł wczoraj w całej pełni. Ogółem strajkuje około 40 tysięcy górników. Czynnym jest jedynie personal niezbędny do zapobieżenia zalewowi kopalń. Na razie panuje spokój. Związek urzędników i funkcjonarjuszów, zatrudnionych w górnictwie, wyraził strajkującym górnikom sympatję i oświadczył, że będzie z nimi solidarnie postępował.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Ruch zwyżkowy marki niemieckiej, spowodowany mylnemi wiadomościami o rzekomych, korzystnych dla Niemiec postanowieniach natury polityczno-ekonomicznej, który był przez czas zresztą krótki sensacją giełd zagranicznych i naszych, skończył się, jak wiadomo, spadkiem waluty niemieckiej, co odbiło się fatalnie na kieszeniach obcych i swojskich tych spekulantów, którzy w chwili hauss'y, wierząc w odbudowę kursu swej ulubionej waluty, poczęli ją znów masowo zakupywać. W sobotę, gdy nadzieje okazały się złudnemi, wysprzedawano się znów gorączkowo marki niemieckiej, której baissa wzmocniła na rynkach zagranicznych i naszych waluty pełnowartościowe, jak dolara, zyskującego wczoraj 100 punktów i franki (10). Przekazami na Berlin robiono po 16'65. Wiedeń i Praga bez zmiany. Marka polska wykazuje nadal stabilizację.

Z akcyj przemysłowych obracano ośmioma gatunkami po kursie przeważnie niezmienionym lub trochę mocniejszym. Większem zainteresowaniem cieszyły się »Parowozy warszawskie«, »Cegielski« i »Trzebinia żelazo«. Z papierów handlowych w obrotach tylko »P. T. H.« i »Impex« bez zmiany, z bankowych Małopolski, procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 5 grudnia 1921

Bank Małopolski		650'—	700'—
	Transakcja		655'—
Polskie Tow. handlowe		[illegible]	[illegible]
	Transakcja	735'—	740'—
Handl. Spółka akc. »Impex«		250'—	300'—
	Transakcja	250'—	275'—
»Polski Glob«		1050'—	1250'—
Żegluga Polska		300'—	400'—
Zieleniewski		6000'—	6400'—
	Transakcja	6200'—	6225'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań		2400'—	2600'—
	Transakcja		2550'—
Warsz. Sp. akc. bud. parow.		1200'—	1400'—
	Transakcja		1000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.		3400'—	3700'—
	Transakcja	3700'—	3500'—
Zakłady amun. »Pocisk«		950'—	1050'—
»Automotor« fabryka samochodów		1000'—	1200'—
	Transakcja		1100'—
»Górka« fabryka cementu		7800'—	8200'—
Sierszańskie zakł. górn. S. A.		9500'—	10000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.		5500'—	6000'—
Polska Nafta		1700'—	1900'—
	Transakcja	1800'—	1825'—
Elektrownia w Sierszy		1200'—	1400'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini		5200'—	5600'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.		3000'—	3300'—
	Transakcja	3300'—	3200'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie		3400'—	3600'—
	Transakcja		3550'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czek.	
Dolary St. Zjedn.	3200'—	3500'—	3200'—	3500'—
Franki francuskie	220'—	250'—	250'—	260'—
Marki niemieckie	14'—	17'—	15'—	17'—
Transakcja			16'60	16'70
Korony austr.	0'40	0'50	0'40	0'50
Transakcja			0'47½	0'48
Korony czeskie	34'—	38'—	35'—	40'—

GIEŁDA WIEDEŃSKA. Renta majowa 113, austr. renta koronowa 113, renta lutowa 113, węg. renta koronowa 1500, losy tureckie 30600, priorytety kolei południowej 15200, Anglobank 14600, Bankverein 8950 austr. Zakład kredytowy 11300, Bank depozytowy 5200, Laenderbank 1800, Merkury 4000, Unionbank 8800, Bank obrotowy 5000, Żivnostenska 32900, Kolej północna 300.000, Lwów-Czerniowce 24.990, Koleje austr. 34.400, Kolej południowa 14.500, Alpiny 55.000, Berg und Huetten 130.000, Krupp 27.700, Huta Poldi 58.000, Praskie tow. przem. żel. 119.000, Rima 26 900, Skoda 42.000, Galicja 328.000, Siersza 16.000, Zieleniewski 16.000, Apollo 37000, Fanto 73.000, Gal. Karpaty 105.000.

Kursa dewiz: Amsterdam 269950, Zagrzeb 2798, Belgrad 11190, Berlin 3422, Bruksela 53450, Budapeszt 988950, Chrystjanja 109975, Kopenhaga 142975, Londyn 30790, Medjolan 31865, Nowy oYrk 7623, Paryż 25480, Praga 8397, Sofja 5295, Sztokholm 179970, Warszawa 221, Zurych 145975, dolary 7543, belgijskie 5273, bułgarskie 6095, duńskie 141'225, marka niem. — angielskie 30490, francuskie 54830, jugosłowiańskie tysiączki 11140, norweskie 108225, holenderskie 266450, włoskie 31340, polskie 211 -213, rumuńskie 5295, szwedzkie 177470, szwajcarskie 144975, czeskie 8372, węgierskie 1008 50.

GIEŁDA PRASKA. Berlin 40 85, Warszawa 2'42½ 3'02½, marka niemiecka 40'85, marka polska 2'22½—3'32½.

GIEŁDA BERLINSKA. Dolary 231'75, belgijskie 1648'25, funty 954, francuskie 1658'25, włoskie 969, polskie 6'60, czeskie 248'25, austr. stempl. 4, rumuńskie 167'75, szwajcarskie 4440'75. Amsterdam 8191'80, Buenos Aires 75'52½, Belgja 1678'30, Chrystjanja 3321'63, Kopenhaga 4305'65, Sztokholm 5519'45, Helsingfors 419'55, Włochy 1003'95, Londyn 936'55, Nowy York 235'75, Paryż 1728'25, Szwajcarja 4505'45, Hiszpanja 3256'70, stempl. wied. 7'48, Praga 247'75, Budapeszt 29'47.

GIEŁDA ZURYCHSKA. Londyn 21'15, Paryż 38'10 Berlin 2'10, Nowy York 522, Medjolan 22'20, Praga 5'60, Budapeszt 0'70, Zagrzeb 1'60, Warszawa 0'14, Wiedeń 0'15, austr. stempl. 0'10.

Końcowe kursa: Berlin 2'30, Holandja 186'50, Nowy York 522, Londyn 21'11, Paryż 38, Medjolan 22'10, Praga 5'60, Budapeszt 0'70, Zagrzeb 1'80, Warszawa 0'14, Wiedeń 0'15, austr. stempl. 0'10.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Willę, 7 ubikacyj, piece kaflowe, elektryka, budynki gospodarcze, ogród, w mieście, 3 kwadranse koleją od Krakowa, mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, od 1 stycznia 1922 tanio sprzeda lub samo mieszkanie wydzierżawi, czynsz z góry na 4 lata. Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 6305

Dywany perskie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u p. Marmorka Kraków, Jasna 8. III p., między 2—4 po poł. 6316

Kanapki rozkładane, garnitur biurowy, kanapa z oparciem, otomany, para łóżek blaszanych, piec żelazny, do sprzedania. Ul. Kopernika 24. Tapicer. 6308 1 2

Specjalista w wyrobie bandaży przepuklinowych na największe i zastarzałe przepukliny: brzucha, pępka, pachwiny i opadłej już w dół. L. Polaczek, Sambor 22. Katalogi gratis. 6066 1 8

Większa ilość kondensowanego mleka holenderskiego, pierwszej jakości, jest pod przystępnemi warunkami, zaraz do sprzedania. Adres: Jakób Pasternak, Bielsko, ul. Kolejowa 2. 6325

W Zakopanem zaraz do sprzedania domek blisko centrum (ul. Kasprusie) złożony z 6 ubikacyj, ogródka i gospodarskich przynależności, w cenie pięć i pół miljona marek. Wiadomość: ul. Witkiewicza 9. Skład fater. 6320 1 3

Samodzielna korespondentka polsko-niemiecka, stenografująca, ze znajomością buchalterji, z dłuższą praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Rutynowana 100" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6291 2 2

Mieszkanie 2- lub 3-pokojowe, z komfortem, bez mebli, poszukiwane. Czynsz do 120.000 Mk rocznie, płatny za dwa lata z góry. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje handel p. Bienia, ul. Długa l. 6. 6271 2 3

Pocztówki świąteczne i noworoczne
kalendarze tygodniowe, blokowe
(3 wielkości), portfelowe oraz pugilaresowe, małe, poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany,** Kraków, ul. Sławkowska l. 24. 6273 2 10

Magister farmacji poszukuje posady. B. D. apteka Gralewskiego. 6285 2 2

O 30% taniej
poniżej cennika przyjmuje zamówienia z materjałów dostarczonych
pierwszorzędny zakład krawiecki
pod firmą
Józef Bross
Kraków, ul. Pańska 9,
przecznica Andrzeja Potockiego. 623 2 2

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 5385 20 20

„Matura"
Kraków, ul. Grodzka 32, II p.
Informacje ustne i zapisy osobiste w szkole, ul. Grodzka 60, parter, od g. 3—7 po poł. (z wyj. niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od g. 5—6 po poł.
P. T. Wojskowi, Urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie zapomocą wykładów pisemnych, sporządzanych przez fachowych profesorów, do matury oraz wszelkich egzaminów. Jedyna tego rodzaju instytucja w Polsce. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 4820 12 0

Do sprzedania
kocioł parowy, 6 atm., 5 m. długi, powierzchnia ogrzew. 137 m, loco Brodnica, Pomorze, oraz 3 auta osobowe, „Ford", „Vernorel" i „Praga", wreszcie 3 auta ciężarowe „Diatto", 35 HP, 2-tonowe, „Diatto", 35 HP, 3-tonowe i „Fiat" 60 HP, 4-tonowe. Zgłoszenia: Jędrzej Krukierek, Krosno. 6257 3 3

Hurtowny skład instrumentów muzycznych
skrzypiec, trąbek, basów, gramofonów, klarnetów, harmonij i t. p. 6258 4 5
Największy wybór wszelkich przyborów do instrumentów, smyczków, strun, kalafonji i t. d. Płyty świąteczne na składzie. Za stare lub połamane płyty płacę najwyższe ceny lub wymieniam korzystnie. Dla szkół i stowarzyszeń muzycznych cena hurtowna.
LEOPOLD HUTTRER
Kraków, ul. Grodzka 43.

Wszelkie naprawy skularów i cwikierów, wstawiania szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMEYER, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 15 18

Kupuje wyczeszki
i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.
Zakład kosmetyczny
Franciszki Budziaszek
ul. Grodzka l. 3. 1468

PASY
z sierści wielbłądziej, oryginalne
„GRIPOLY"
angielskie, 15-krotna wytrzymałość pasów skórzanych, nadeszły w wymiarach od 100—355 mm.
„ESHAPE" 6231 1 3
Pijarska 4 Kraków Telefon 3476

W KATOWICACH
przy ul. Frydrychowskiej L. 35
posiadamy własny oddział, który polecamy do magazynowania towarów i załatwiania wszelkich zleceń ekspedycyjnych.
C. Hartwig-Tow. akc.
Dom ekspedycyjno-handlowy w Poznaniu.
Oddziały własne: Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Rewel, Sosnowiec, Tczew, Warszawa, Zbąszyń. 6263 2 2

Ziemniaków gorzelnianych
z natychmiastową wysyłką, dostarcza: 6315 1 3
Bank Rolniczy S. A., Lwów.

Do samodzielnego technicznego kierownictwa zakładów naszych poszukujemy zaraz lub później
dzielnego ceramika
na posadę technicznego dyrektora, władającego językiem polskim i niemieckim, wykwalifikowanego tak teoretycznie jak i praktycznie i obeznanego dokładnie z całą fabrykacją naturalno-czerwonych dachówek, a w szczególności z ich wypalaniem.
Oferty z odpisami świadectw, fotografją i podaniem pensji przy wolnem mieszkaniu, prosimy przesłać do
Pomorskich zakładów ceramicznych
Tow. akc., dawniej Max Falck & Co. w GRUDZIĄDZU (Pomorze). 6318 1 2

NADSZEDŁ NOWY TRANSPORT! NADSZEDŁ NOWY TRANSPORT!
OPON I KISZEK MICHELIN CABLE
(sznurowe), najwytrzymalszy gatunek, wszystkich wymiarów.
Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!
„ESHAPE", Kraków, ul. Pijarska 4, Tel. 3476. 6232 3 3

Słuchacz
kursu abiturjentów Akad. handlowej w Krakowie, poszukuje posady biurowej na godziny przedpołudniowe. Posiada kilkoletnią praktykę w instytucji przemysłowej. Zgłoszenia dla „Energicznego" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4210

Hurtowny skład
zapalniczek, kamieni do tychże, latarek kieszonkowych, baterji oraz żarówek 6260 4 5
Leopold Huttrer
Kraków, Grodzka 43.

Rządca, młody, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady od 1 kwietnia 1922 r., samodzielnej lub pod dyspozycję. Wymagania pracodawcy obojętne. Zgłoszenia pisemne pod „Postęp" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6272

Rutynowana siła udziela początków gry na fortepianie, najnowszym systemem, po przystępnych cenach. Wiadomość: plac Dominikański l. 1, II p., na lewo, od godz. 2—5 po poł. 6205

Zdolna krawcowa, szyjąca w domach prywatnych, przyjmuje wszelką robotę u siebie. Sałak 13, I piętro, na prawo, 6 drzwi na lewo. 5815

Rutynowany buchalter-bilansista samodzielny, z praktyką kilkoletnią, poszukuje zaraz posady. — Zgłoszenia pod „Rutynowany" do biura ogłoszeń Stattera, Grodzka 13. 6237 2 2

„OLLA" najlepsza hygien. GUMA pełna gwarancya. Wszędzie do nabycia. 5080 30 30

Państwowa kopalnia węgla w Spytkowicach ad Zator — sprzeda
2 samochody ciężarowe
marki Austro-Fiat, 3-tonnowe, na żelaznych kołach. Samochody są czynne. 6191 3 3

PRAWDZIWE
MYDŁO OGÓRKOWE
do wydelikacenia i upiększenia twarzy
Dra IHNATOWICZA
Wszędzie do nabycia. 4164 20 0

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH
nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza
Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
6233 3 5

Chodorów.
VI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy, Akcyjnego Towarzystwa dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie, uchwaliło w dniu 26-go listopada 1921 r. za rok obrachunkowy 1920/21 6319
15% dywidendy, czyli 21 Mkp. za kupon Nr 1
t. j. od akcyj I. (założ.), II., III. i IV. emisji, a więc od Nr 1 do Nr 150.000 (akcje V. emisji partycypują w zyskach dopiero w roku 1921/22). Kupony realizować będzie, począwszy od dnia 1 grudnia 1921 r., Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i wszystkie jego oddziały na prowincji.
Rada Zawiadowcza.

MIODU
prawdziwego, pszczelnego
dostarcza tylko hurtownie
Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1
6228 3 5

Większa fabryka likierów i rafinerja spirytusu w Małopolsce poszukuje
poważnych zastępców na Kraków i Lwów.
Reflektanci, posiadający odpowiednie magazyny i rozporządzający znaczniejszym kapitałem, mają pierwszeństwo.
Zgłoszenia pod „Spółka akcyjna" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6276 2 3

KOŁA PASOWE DREWNIANE
»PRZEMYSŁ«
KRAKÓW · UL. ŚW. KRZYŻA 1.
DOSTAWA NATYCHMIASTOWA 6332 1 3

MARMOLADY
z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza
Polskie Towarzystwo handlowe S. A.
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.
ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 6197 3 4

!! Ważne dla firm ekspedycyjnych !!
Dom ekspedycyjny w Gdańsku
poszukuje zastępstwa
firm ekspedycyjnych w całej Polsce. 6316
Zgłoszenia pod „Rzetelna firma" do Tow. akcyjnego „Reklama Polska" w Warszawie, ulica Jasna L. 10.



Pierwszorzędne metalowe **ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE**
(oszczędnościowe) we wszystkich typach.
ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD
Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. **Kraków, Św. Tomasza 8.**
Sprzedaż tylko hurtowna. 5289 8 16

TORBY PAPIEROWE
w różnych wymiarach, oraz 6008 6 10
TOREBKI APTECZNE
i papier do pakowania
(najlepszy gatunek i najlepsze wykonanie) poleca
M. Schönwetter, fabryka torebek papierowych
Kraków-Podgórze, ulica Lwowska L. 26.

POSZUKUJE SIĘ 6243 3 3
PRASY PAROWEJ
wraz z motorem **do prasowania siana.** Zgłoszenia do Domu handlowego **„Energia", Kraków, ul. Grodzka 51.**

MARGARYNY
jadalnej, angielskiej, w puszkach po 2·27 i 2·84 kg, po 12 puszek w skrzyni,
:: tylko hurtownie, dostarcza ::
Polskie Towarzystwo handlowe
Kraków Sławkowska 1
6230 3 5

KABLE ziemne, KABLE gołe miedziane, PRZEWODNIKI i SZNURY
polecają ze składu
Zakłady elektrotechniczne „LUKREC"
Warszawa, ul. Sienkiewicza 1. Oddział: ul. Królewska 41.
Adres dla depesz: „Lukwar" Warszawa 6299 2 2

OKAZJA DLA PAŃ
kapelusze filcowe od Mkp. 1.500·—
czapki welurowe „ „ 1.200·—
fasony na kapelusze „ „ 800·—
poleca modele zagraniczne oraz materjały na kostiumy i płaszcze, po cenach znacznie zniżonych
MAGAZYN MOD I TOWARÓW MODNYCH DAMSKICH
„STEFANIA"
KRAKÓW, UL. SZPITALNA L. 32
6287 2 2

Pierwszorzędny DOM HANDLOWY
w Gdańsku
PRZYJMIE PRZEDSTAWICIELSTWA
fabryk i firm handlowych polskich
różnego działu. 6317
Oferty pod: „Eksport" do Tow. akc. „Reklama Polska" w Warszawie, Jasna 10.

ŚWIECE CHOINKOWE
poleca wyłącznie hurtownie po cenach fabrycznych
HENRYK LIPSCHITZ, KRAKÓW
ULICA KRAKOWSKA L. 28. 6262 2 4

ŚWIECE NA DRZEWKO
w skrzyniach po 50 kg, dostarcza tylko hurtownie
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE
Kraków Sławkowska 1
6229 3 5

MARMOLADA JABŁKOWA
na cukrze, wagonami, oraz w każdej ilości. 6256 3
Ceny konkurencyjne. — Bliższa wiadomość
u G. Pollera, Przemyśl, Dworskiego 4

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.
PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY
CZESŁAW BANDURA
TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 3
pasaż Tertila — Telefon 95
podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2
Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

Sp. akc. Polska składnica pomocy szkolnych
w Warszawie, Nowy Świat 33 i Marszałkowska 141
poleca 5552 2 2
ODCZYTY O POLSCE Z PRZEŹROCZAMI:

Dzwonkowski Wł.:	Początki polskiej kultury i organizacji	Mk 100·—
Nowicki E.:	Polska za Piastów	„ 100·—
„	Polska w rozkwicie	„ 100·—
„	Tadeusz Kościuszko	„ 100·—
„	Konstytucja 3 Maja	„ 100·—
Łopaciński W.:	Powstanie listopadowe	„ 100·—

Każdy tomik zawiera 24 do 30 ilustracyj, odpowiadających kompletowi, przeźroczy do odczytu. — Cena każdego tomiku Mk. 100·—

KOKSU GÓRNOŚLĄSKIEGO
najlepszego gatunku, dla celów kuziennych, centralnego ogrzewania, suszarń, cukrowni i t. d., dostarcza wagonami.
Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych
„TEPEGE" S. A.
Kraków Straszewskiego 27
Reprezentacja na Małopolskę:
Oberschlesische Kokswerke und Chemische Fabriken.
6028 3 3

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA L. 32
zawiadamia swoich P. T. Odbiorców i Eksporterów, że z dniem dzisiejszym
zniża ceny wyrobów koszykarskich o 30%. 6208 3 3
Poleca surowce koszykarskie, jak: wiklinę, plecionkę rogożynową, laseczki trzcinowe i t. p., oraz gotowe wyroby, jak: kosze, walizy do podróży, meble, galanterję, wyroby z zielonej wikliny i t. p.